

List Kongresu Ligi Kobiet do Generalissimusa Józefa Stalina

GENERALISSIMUS JOZEF STALIN
K r e m l

Delegatki milionów kobiet polskich, robotnic, chłopek pracujących, pracowni umysłowych, gospodyń domowych — zebrane na Ogólnopolskim Kongresie Ligi Kobiet w Warszawie, przesyłają Wam, Wielkiemu Przyjacielowi narodu polskiego i Obrónczy matak i dzieci całego świata, z głębi serca płynące wyrazy czci i miłości.

Zawsze będziemy pamiętać, że ojczyzna nasza została wyzwolona dzięki bezprzykładowemu bohaterstwu Armii Radzieckiej. Zawsze będziemy pamiętać, że Polska Ludowa, torując ludziom pracy drogę do szczęścia i pomyślności — do socjalizmu, korzysta z braterskiej pomocy narodów radzieckich, z ich doświadczeń wspaniałych osiągnięć.

Kobiety polskie, którym władza ludowa zapewniła równe prawa, nie na papierze lecz w życiu, ze wszystkich swych sił walczyć będą o zapewnienie szczęśliwej przyszłości swym dzieciom i o umocnienie swej ludowej ojczyzny, związanej nierozwalnymi więzami braterstwa i przyjaźni z Wielkim Związkiem Radzieckim.

Pomne okropności ostatniej wojny, kobiety polskie, zgodnie z Waszymi wskazaniem, walczyć będą o zniweczenie zbrodniczych planów imperialistów amerykańskich, walczyć będą o pokój i przyjaźń między narodami.

Natchłone Waszymi słowami, siły pokoju, postępu i demokracji zatriumfują nad siłami zniszczenia i barbarzyństwa, zapewniając ludzkości trwałą pokój.

List Kongresu Ligi Kobiet do Prezidenta Bolesława Bieruta

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
BOLESŁAW BIERUT
B e l w e d e r

Zebrane na I Ogólnopolskim Kongresie Ligi Kobiet przedstawicielki milionów kobiet polskich miast i wsi ślą Wam, Obywatelu Prezydencie, z głębi serca płynące gorące pozdrowienia.

Kongres nasz dokonał przeglądu dotychczasowego rozwoju ruchu kobiecego w Polsce i postawił przed nim nowe, wielkie, bojowe zadania.

W obliczu narastającej groźby nowej pożogi wojennej, którą usiłują rozpętać amerykańscy imperialiści w imię interesów garstki kapitalistów, masy pracujące Polski zwracają szereg pod kierownictwem awangardą narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w narodowym froncie walki o pokój i plan 6-letni.

Pokojowa odbudowa oraz szybki, gospodarczy i kulturalny rozwój naszego kraju, będące wynikiem twórczej pracy polskich robotników, chłopów i inteligentów, kobiet i mężczyzn, jest źródłem słusznej chluby naszego narodu i bodźcem do dalszych, wspanialszych osiągnięć.

Kobiety polskie, którym Ludowa Ojczyzna stworzyła po raz pierwszy w dziejach naszego kraju warunki rzeczywistego równoprawienia oraz rozwoju ich zdolności i talentów, uczestniczą coraz aktywniej w budowie nowej, socjalistycznej Polski.

W liście Waszym, skierowanym do Prezydium Kongresu, Wskazaliśmy nam, Obywatelu Prezydencie, drogę, po której kroczą winny kobiety polskie, wielka siła naszego narodu.

Niezatarte są jeszcze w sercach naszych wspomnienia okrutnej cierpienia minionej wojny, dlatego też gorąco miłujemy sprawę pokoju, nienawidzimy imperialistycznych agresorów i walczyć będziemy ze wszystkich sił o utrwalenie pokoju i niepodległości naszego kraju.

Przyrzekamy Wam, Obywatelu Prezydencie, że uczynimy wszystkie, aby ani jednej kobiecie polskiej: robotnicy, chłapki pracujące, inteligentki, gospodyni domowej nie zabrakło w narodowym froncie walki o pokój i realizację planu 6-letniego.

Rozumiejąc, że uprzemysłowienie naszego kraju i rozbudowa jego potencjału gospodarczego uciążliwie obciążają pokój, ustokrotnimy nasze wysiłki, aby pracować lepiej, wydajniej, racjonalnie i oszczędnie.

Przyrzekamy rozpalenie w sercach milionów kobiet gorącą miłość do naszej Ludowej Ojczyzny, szczerą przyjaźń do Związku Radzieckiego — ostoi pokoju i uczucie głębokiej solidarności ze wszystkimi pokojowymi narodami świata.

Przyrzekamy wychowywać nasze dzieci w duchu gorącego patriotyzmu i słusznej dumy z osiągnięć ludu polskiego i jego postępowych tradycji, w umiłowaniu pracy, pokoju, głębokiego odczuwania braterstwa z bojownikami o pokój wszystkich krajów, w uczuciach szczerego przywiązania do naszego wielkiego przyjaciela ZSRR i Chorażego Pokoju — Józefa Stalina.

Przyrzekamy, że uczynimy wszystko, by każda rodzina człowieka pracy w naszym kraju stała się ogniwem narodowego frontu walki o pokój i plan 6-letni.

Natchłone wiarą w słuszność i świętość naszej sprawy, ożywione niezłomną wolą obrony naszych zdobyczy, wszystkiego co jest nam najdroższe — naszego pięknego kraju, życia i przyszłości naszych dzieci, pod Waszym przewodnictwem, Obywatelu Prezydencie, będziemy wraz z całym narodem uprzejmie i nieugięcie walczyć aż do ostatecznego zwycięstwa sprawy pokoju i sprawy budownictwa nowej, socjalistycznej Polski.

Dzięki współzawodnictwu o cykliczność górnicy podnoszą wydajność pracy

(f) Współzawodnictwo o cykliczność pracy na ścianach węglowych oparte na wykonywaniu dziennych harmonogramów, obejmuje coraz więcej zespołów.

5 zespołów ścianowych w kopalni „Wieczorek” przekroczyło w lutym br. swe zobowiązanie, wykonując łącznie 100 cykli produkcyjnych, zamiast zaplanowanych 98 i podnosząc dzięki temu dotychczasową wydajność o dalsze 2 proc.

Najlepszymi wynikami pracy cyklicznej w tej kopalni się cieszy ci się brygada Pawła Filaka, która wykonała, zamiast 25 pla-

Plenarne posiedzenia KW PZPR w Kielcach i Szczecinie

Dnia 4 marca obradowało w Kielcach rozszerzone Plenum Wojewódzkiego Komitetu PZPR, poświęcone omówieniu zadań wytyczonych przez VI Plenum KC PZPR. W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, tow. Józwiak-Witold. Referat na temat sytuacji międzynarodowej i zadań organizacji kieleckiej w walce o pokój i plan sześciolaty wygłosił sekretarz KW w Kielcach, tow. Kowacz. Po referacie wygłosiła szeroka dyskusja, w której zabrał głos m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR,

Plenarne posiedzenia KW PZPR w Kielcach i Szczecinie

tow. Józwiak. Podsumował dyskusję tow. Kowacz.

Dnia 4 marca w Szczecinie odbyło się plenarne posiedzenie KW PZPR. W obradach wziął udział zastępca członka KC PZPR kierownik Wydziału Rolnego KC tow. Pszczółkowski. Referat na temat zadań szczebińskiej organizacji w świetle uchwały VI Plenum KC PZPR wygłosił sekretarz KW w Szczecinie, tow. Fryma. Po referacie wygłosiła szeroka dyskusja, w której zabrał m. in. tow. Pszczółkowski.

Ani jednej kobiety nie zabraknie w narodowym froncie walki o pokój i plan 6-letni

I Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet zakończył obrady

W niedzielę 4 bm. zakończyły obrady I Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet. Kongres uchwalił statut Ligi Kobiet i dokonał wyboru nowych władz centralnych organizacji. Wśród wielkiego entuzjazmu delegatki uchwaliły wysłanie listów do Generalissimusa Józefa Stalina i Prezydenta Bolesława Bieruta oraz przyjęły

tekst apelu do kobiet miast i wsi Polski; Kongres był potężną manifestacją kobiet polskich na rzecz walki o pokój i rozkwit naszej Ojczyzny. Szczegółowe sprawozdanie z drugiego dnia obrad oraz fragmenty przemówień delegatek z pierwszego dnia Kongresu podajemy na str. 2.

Apel Kongresu do wszystkich kobiet miast i wsi polskich

Kobiety miast i wsi! I Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet z dumą dokonał przeglądu dotychczasowych osiągnięć kobiet w Polsce Ludowej.

Polska klasa robotnicza, ujawniwszy w sojuszu z pracującym chłopstwem władzę w kraju, zlikwidowała ustroj kapitalistyczny, oparty na ucisku i wyzysku człowieka przez człowieka, zniósł odwieczne upodlenie kobiety, stworzyła warunki dla jej pełnego wyzwolenia.

Z radością witamy rosnący udział kobiet we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, wzrost liczby kobiet w ruchu spółzawodnictwa pracy, podziwiamy gorące bohaterstwo przodowniczych pracownic w ofiarnej szeregach budowniczych siły i dobrobytu naszej Ojczyzny.

Witamy rosnące szeregi kobiet w nowych zawodach, murarki z Warszawy i Nowej Huty, górniczki i hutniczki ze Śląska, kolejarzki i konduktorki, traktorzystki i tokarki — wszystkie te kobiety, które żywym przykładem zadają kłom burżuazyjnym przesądom o niższości zawodów kobiet i torują drogę do wysokokwalifikowanych zawodów nowym tysiącom kobiet.

Pozdrawiamy chłopki pracujące, biorące wny udział w spółdzielczych gminach, w kontraktacji i skupie zboża, podnoszące produkcję rolną i hodowlaną.

Witamy gorąco powiększające się szeregi członkiń spółdzielni produkcyjnych, które, zdobywszy równe prawa z mężczyznami, coraz śmielej budują socjalizm na wsi polskiej.

Pozdrawiamy polskie uczone i artystki, wzbogacające kulturę narodową w formie, socjalistyczną w treści, nauczycielki i działaczki kulturalno-oświatowe, upowszechniające kulturę wśród szerokiej rzeszy kobiecych i młodzieży robotniczo-chłopskiej.

Pozdrawiamy lekarki i pracownice służ-

by zdrowia, przyczyniające się do podnoszenia na wyższy poziom instytucji ochrony zdrowia kobiety pracującej, matki i dziecka.

Pozdrawiamy pracownice handlu uspołecznionego, wykazujące coraz więcej troski o sprawne zaopatrzenie konsumenta — człowieka pracy. Pozdrawiamy wszystkie kobiety, które wysiłkiem swych rąk, umysłów i serc przyczyniają się do rozkwitu naszej Ojczyzny.

Serdecznie pozdrawiamy matki polskie, wychowujące swoje dzieci na gorących patriotów Polski Ludowej, miłujących nade wszystko pracę i pokój.

Witając z dumą i radością osiągnięcia kobiet, Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet stwierdza zarazem, że obecny etap historyczny wymaga od całego narodu, mężczyzn i kobiet, uwielokrotnienia wysiłków nad rozbudową gospodarki i wzmacnianiem naszego kraju.

Grabieżczy imperializm amerykański, sprzymierzony z faszyzmem i neohitleryzmem, pragnie pożogę wojenną, wznieconą przez siebie w Azji — rozszerzyć na cały świat.

Zbrodniczy amerykański w Korea budzą święty gniew i nienawiść w sercach wszystkich uczciwych ludzi, a zwłaszcza w sercach matek, wstrząśniętych do głębi okrucieństwami, popełnianymi na matkach i dzieciach koreańskich.

Amerykańscy agresorzy uzbrajają pośpiesznie Niemcy zachodnie, odbudowują przelanej pamięci Wehrmacht hitlerowski. Ceną za porozumienie amerykańsko-hitlerowskie ma być Polska, polskie Ziemi Zachodnie, niepodległość naszego kraju.

Czy w obliczu tego niebezpieczeństwa może się wahać uczciwy Polak i Polka? Czy może się wahać kobieta, której ustroj ludowy stworzył szerokie horyzonty — drogę do nauki, pracy i szacunku społeczeństwa? Czy może wahać się matka, która w Państwie Ludowym wolna jest

od troski, dreczącej wszystkie matki w krajach kapitalistycznych, od troski o naukę i pracę dla dzieci?

A więc wnieśmy wyżej sztandar walki o pokój i realizację planu 6-letniego! Niech każda kobieta stanie w szeregach narodowego frontu walki o pokój, o plan 6-letni, fundament niezawisłości, siły i potęgi naszej Ojczyzny!

Czynmy wszystko, aby twórcze dzieło planu 6-letniego wcielić w życie! Niech każdej z nas, obok słusznej dumy narodowej z dotychczasowych osiągnięć mas pracujących, przyswieca szlachetna ambicja, aby zwiększać te osiągnięcia, iść dalej i wyżej, pracować jeszcze wydajniej i ofiarniej!

Nie szczędźmy wysiłku, aby jak najlepiej wypełniać nasze obowiązki zawodowe, społeczne, rodzinne!

Wzmocnijmy czujność! Walka klasowa zaostrza się. Prowadzący stała, uprzejma, codzienna praca o pogłębienie świadomości najszerszych mas kobiecych!

Zacieśniajmy solidarność międzynarodową z całym potężnym obozem pokój!

Ogólnopolski Kongres LK wyraża głębokie przekonanie, że w szeregach frontu narodowego walki o pokój i plan 6-letni nie zabraknie ani jednej kobiety pracującej, ani jednej matki — ani jednej kobiety pragnącej szczęścia swych dzieci, że kobiety polskie — tak jak kobiety radzieckie — staną się chluba i dumą narodu, że służąc będą przykładem najwyższego patriotyzmu i oddania Polsce Ludowej.

Pod przewodnictwem polskiej klasy robotniczej i jej czołowego oddziału — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z naszym Prezydentem Bolesławem Bierutem na czele, w oparciu o sojusz i wspólność ideową z niezwykłym wola genialnego Stalina — naród polski wspólnym wysiłkiem budować będzie wolną i suwerenną, potężną i pokojową Polskę Socjalistyczną!

Róża Luksemburg (5.III.1871 - 15.I.1919)



5 marca 1951 roku miały 80 lat od dnia urodzin Róży Luksemburg — wielkiej rewolucjonistki polskiej, przywódczyni Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, czołowej działaczki lewicowej w niemieckim ruchu robotniczym (patrz artykuł „Orzeł rewolucyjny” na str. 3)

Delegacja radziecka na konferencję wstępną czterech mocarstw przybyła do Paryża

(d) PARYŻ (PAP). W dniu 3 marca przybyła do Paryża delegacja radziecka, która weźmie udział w naradzie wstępnej przedstawicieli 4 mocarstw dla opracowania programu konferencji ministrów spraw zagranicznych. W skład delegacji radzieckiej wchodzi: wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko jako przewodniczący oraz A. Lawrentiew i W. Semionow.

A. Malik dementuje oświadczenie J. F. Dullesa

(f) NOWY JORK (PAP). Osoby przedstawiciel prezydenta Trumanu John Foster Dulles w oświadczeniu swym, złożonym po powrocie z Japonii twierdził, że rzekomo podjął rozmowy w sprawie Japonii z przedstawicielem ZSRR A. Malikiem.

W związku z powyższym A. Malik złożył nowojorskiemu korrespondentowi agencji TASS następujące oświadczenie: „Wobec oświadczenia Dullesa z dnia

28 lutego br. w sprawie rokowań, które z mną, uważam za konieczne oświadczyć, że nie prowadzę z Dullosem jakichkolwiek rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Japonią, jak również, że wypowiedź Dullesa na konferencji prasowej o jego propozycjach pod moim adresem w tej sprawie i o mojej gotowości wznowienia rokowań w sprawie traktatu z Japonią — w żadnym miarze nie odpowiada rzeczywistości”.

Oddziały koreańskiej armii ludowej mocno utrzymują zajęte pozycje

(f) PEKIN (PAP). Ogłoszony w niedzielę w Pheńjanie komunikat naczelnego dowódcy koreańskiej armii ludowej stwierdza, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich utrzymują mocno zajęte poprzednio pozycje.

Oddziały armii ludowej działające w rejonie Seulu, w ciągu trzech dni — od 2 do 4 marca — zestrzeliły 11 samolotów nieprzyjaciela.

Brutalne represje przeciw bojownikom o niepodległość Maroka

Francuscy ucziowie Mac Arthura bombardują miasta — 35 tys. osób w więzieniach

(f) PARYŻ (PAP). Kolonizatorzy francuscy i stojący za ich plecami imperialiści amerykańscy przeprowadzili ostatnio w Maroku ofensywę przeciwko organizacjom, które wstępują w obronę niezawisłości narodowej tego kraju.

Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Maroka oraz jeden z członków Biura Politycznego zostali aresztowani i skazani na 2 lata więzienia. W całym kraju władze francuskie dokonały aresztowań wśród zwolenników niepodległości Maroka. Ogółem aresztowano 35 tys. osób. Władze francuskie użyły lotnictwa, bombardując dwa miasta marokańskie dla stłumienia ruchów, wynikłych na tle przesładowań ludności.

Miasto Rabat stolica Maroka zostało opuszczone całkowicie przez francuskie oddziały pancerne, zaś sultan Maroka trzymany jest w areszcie domowym. Z różnych rejonów kraju napływają wiadomości o krwawych starciach między francuskimi wojskami kolonialnymi, a ludnością.

W miastach Meknes i Fez ogłoszono stan oblężenia. W miejscowości Kasbatdala oddziały francuskie otwały ogień przeciwko ludności cywilnej, zabijając i raniąc wiele osób. O aresztowaniu się sytuacji donoszą także z Tangeru i okolic. Masowe aresztowania trwają.

W Kaizre i w Aleksandrii oddziały amerykańskie.

Narody świata walczą o pokój i wolność przeciw imperialistycznym zbrodniarzom

Rezolucja Biura Politycznego KP Francji — Antyamerykańskie demonstracje w Urugwaju, Libanie i Syrii

(f) PARYŻ (PAP). — Na ostatnim swym posiedzeniu Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej uchwaliło rezolucję, w której oświadcza m. in.:

Biuro Polityczne wita doniesienie uchwały, przyjęte na sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie. Biuro Polityczne podkreśla, że apel w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami wskazuje narodom drogę jaką należy kroczyć, aby przeskoczyć wtrąceńcy świata do nowej katastrofy.

W dalszym ciągu Biuro Polityczne stwierdza, że polityka wojny, prowadzona przez rząd Plevena, doprowadziła do dalszego pogorszenia sytuacji mas pracujących.

Biuro Polityczne wzywa następnie francuskie masy pracujące do obrony powszechnego prawa wyborczego, zagrożonego machinacjami rządu.

Biuro Polityczne uważa wstęp na konferencję przedstawicieli czterech mocarstw za pierwszy sukces polityki ZSRR, który zapropował zwolnienie narady czterech ministrów spraw zagranicznych dla pokojowego i demokratycznego uregulowania problemu Niemiec. W związku z tym Biuro Polityczne wzywa do udziału w referendum ogólnonarodowym przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

PARYŻ (PAP). — Jaka podaje dziennik „Humanite”, coraz liczniejsze organizacje związkowe we Francji zgłaszają chęć wzięcia udziału w przygotowanej konferencji europejskiej robotników przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Naród libański odmawia dopuszczenia żołnierzy obcych na swe terytorium i wykorzystania swego kraju jako bazy wojennej.

Mimo, iż władze libańskie zmobilizowały całą prawie policję i żandarmerie, w Bejrucie

odbyła się masowa manifestacja protestacyjna przeciwko pobytowi Amerykanów.

Syryjscy obrońcy pokoju zagroowali na wizyte eskadry amerykańskiej w Libanie ogłoszeniem manifestu, który stwierdza m. in.:

Wysyłając eskadry amerykańskie do Turcji, Libanu i Syrii imperialiści usiłują wywrzeć nacisk na nasze narody i zmusić je siłą do przyjęcia swych żądań. Naród syryjski protestuje przeciwko tym wzytym. Nie skapituluje on mimo groźb i nacisku, broni bowiem słusznej sprawy — niezawisłości i wolności.

Urugwajscy obrońcy pokoju demontują przeciw imperialistom

NOWY JORK (PAP). — W stolicy Urugwaju — Montevideo odbyła się potężna demonstracja obrońców pokoju. Protestujący przeciwko imperialistycznym polityce amerykańskich podżegaczy wojennych.

Policja zaatakowała demonstrantów; dokonując szeregu aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się przewodniczący Krajowego Komitetu Obrońców Pokoju, sławny rzeźbiarz — Armando Gonzalez.

Kobiety greckie bohaterko walczą o pokój

SOFIA (PAP). — Na łamach dziennika „Oteżestwen Front” sekretarka ogólnogreckiego demokratycznego związku kobiet Partalisidias opisuje bohaterską walkę kobiet greckich o pokój — przeciwko przygotowaniu wojennym imperialistom amerykańskim.

Apel Izby Ludowej NRD przekazany telegraficznie Bundestagowi

(f) BERLIN (PAP). Apeli Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, uchwalonej w ubiegły piątek, a proponującej wspólne opracowanie przez Izbę Ludową i Bundestag wniosku w sprawie Niemiec na konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, został przez przewodniczącego Izby Ludowej NRD Johanna Dieckmanna przesłany telegraficznie przewodniczącemu Bundestagu w Bonn, dr Ehlersowi.

Tekst tego apelu przesłany został również na ręce obu przewodniczących Bundestagu.

Delegacja młodzieży polskiej wraca z ZSRR do kraju

(f) MOSKWA (PAP). W niedzielę delegacja młodzieży polskiej, po miesięcznym pobycie w ZSRR, wyjechała z Moskwy do kraju. Na dworcu Białoruskim gości polskich żegnali przedstawiciele Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej i Komitetu Centralnego Komso-molu.

Delegacja młodzieży wraca z ZSRR do kraju

(f) MOSKWA (PAP). W niedzielę delegacja młodzieży polskiej, po miesięcznym pobycie w ZSRR, wyjechała z Moskwy do kraju. Na dworcu Białoruskim gości polskich żegnali przedstawiciele Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej i Komitetu Centralnego Komso-molu.

Wręczenie sztandarów współzawodnictwa pracy najlepszym załogom zakładów włókienniczych

3 bm. odbyło się w Łodzi uroczyste wręczenie sztandarów współzawodnictwa pracy załogom przemysłu włókienniczego — zwycięzcom IV etapu międzyzakładowego współzawodnictwa.

We współzawodnictwie tym uczestniczyli w IV etapie zwycięzcy 193 zakładów z 8 branż przemysłu włókienniczego.

W poszczególnej branży sztandary, tytuły przodujących zakładów, dyplomy uznania oraz premie pieniężne zdobyły:

W przemyśle bawełnianym po raz drugi załoga Andrychow-skich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, która kwartalny plan produkcji wykonała w 112 proc., osiagając przy tym b. wy-

soki wskaźnik — 87,6 proc. towarów I gatunku i znaczne obniżenie kosztów własnych produkcji.

W przemyśle dziewiarskim, dzięki wysokiemu przekroczeniu planu produkcyjnego, podniesieniu wydajności pracy o 9,5 proc., oraz obniżeniu o 24 proc. kosztów własnych, zwyciężyła we współzawodnictwie załoga ZPDz im. Emili Plater z Łodzi.

Wśród 26 załóg przemysłu jedwabniczego — galanterijnego na czpło wysunęli się robotnicy ZPJedw. im. W. Wróblewskiego w Łodzi, a wśród 14 załóg przemysłu lnianiskiego przodującą miejsce i sztandar współzawod-

nictwa zdobyła załoga ZPLn z Żyrardowa.

Sztandar przechodni w przemysle roszarniczym wręcono zwycięskiej załodze Staszewskich Zakładów Roszarniczych. W przemyśle włókien sztucznych sztandar ponownie zdobyła załoga Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych.

Poza tym przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Włók. wręczył sztandar przechodni załodze Łódzkich Zakładów Drzewnych Przem. Włók.

Uroczystość wręczenia sztandarów i dyplomów uznania zakończyło przemówienie wiceprzewodniczącego CRZZ, tow. Bur-skiego.

Plenum KC KP(b) Ukrainy

(M) MOSKWA (PAP). W sobotę zakończyła się kolejna plenium KC KP(b) Ukrainy. L. Mielnikow, sekretarz KC KP(b) Ukrainy, wygłosił referat o wynikach wyborów kierowniczych organów partyjnych i o krokach zmierzających do dalszego ulepszenia działalności organizacji partyjnych. W Makieviczu, przewodnicząc rady ministrów ZSRR, wygłosił referat o zakończeniu przygotowań do wiosennych robót polnych i o zarządzeniach, mających na celu, pomyślnie przeprowadzenie siewu wiosennego w kolchozach i sowchozach. Plenium KC KP(b) Ukrainy zajęło się szczególnie zadaniami organizacyjnymi przed wszystkimi organizacjami partyjnymi, organami radzieckimi i gospodarczymi w dziedzinie politycznej i organizacyjno-gospodarczej wzmocnienia kolchozów. Plenum powołało szereg uchwał oraz wybrało sekretarzem KC KP(b) Ukrainy G. Griszko.

Wybór nowego Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących

(M) BUDAPEST (PAP). Na końcowym posiedzeniu II Zjazdu Węgierskiej Partii Pracujących dokonano wyboru nowego Komitetu Centralnego Partii i Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Do Komitetu Centralnego wybrano 71 członków i 19 zastępców, do Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej dokonano wyboru 12 członków i 7 zastępców. Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących odbył w nowym składzie pierwsze posiedzenie plenarne, na którym wybrany został jednogłośnie sekretarzem generalnym partii — Matyas Rakosi. Komitet Centralny mianował

Oskara Betlena redaktorem naczelnym organu centralnego partii — dziennika „Szabad Nep”. Na pierwszej plenarnej sesji KC Węgierskiej Partii Pracujących dokonano wyboru Biura Politycznego KC w składzie następującym: Matyas Rakosi, Ernő Gerő, Mihály Farkas, József Reval, Janos Kadar, Istvan Kovacs, Marton Horvath, Antal Apro, Sandor Rona, Jozsef Harusiak, Istvan Sabo, Sandor Zeld, Andras Hegedus, Zoltan Vas, Imre Nagy, Mihaly Jofine Karoly Kiss. Na zastępców członków Biura Politycznego powołano: Laszlo Piros, Istvan Denes, Istvan Kristof, Istvan Hidas.

Naród chiński gorąco popiera uchwały Światowej Rady Pokoju

Wywiad wiceprzewodniczącego Światowej Rady Pokoju Kuo Mo-żo dla dziennika „Prawda“

(M) MOSKWA (PAP). — W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Prawdy”, wiceprzewodniczącemu Światowej Rady Pokoju Kuo Mo-żo (Chiny) stwierdził, że pierwsza berlińska sesja Rady była nowym pomyślnym krokiem na drodze dalszego rozwoju ruchu obronców pokoju. W ostatnich czasach walka o pokój nabrała szczególnie wielkiego rozmachu i w szeregach obronców pokoju znalazły się dalsze miliony ludzi.

Wobec wzrastania się i wzmocnienia ruchu obronców pokoju jest fakt realizacji historycznych uchwał Kongresu Warszawskiego. Odpowiadając na to pełni słowem Generalissimusa Stalina, że potężny front obronców pokoju już udaremnił wszystkie podstępne plany podżegaczy wojennych.

Analizując poszczególne uchwały Światowej Rady Pokoju, Kuo Mo-żo podkreślił m. in., że naród chiński szczerze popiera apel w sprawie zawarcia paktu pokoju między dwoma obozami. Naród chiński wraz z narodem radzieckim uczyni wszystko by zrealizować ten cel. W całkowitej zgodności z interesami i dążeniami narodu chińskiego pozostają też historyczne uchwały w sprawie pokojowego uregulowania kwestii Korei, Japonii i Niemiec, jak również rezolucja w sprawie walki o pokój w krajach kolonialnych i zależnych oraz rezolucja w sprawie haniebnego antychińskiej uchwały ONZ.

Narody Dalekiego Wschodu odzyskały na zakończenie Kuo Mo-żo — wierzyli zawsze w sukces walki o pokój, ale obecnie ta wiara wzmocniła się jeszcze bardziej. Jestem przekonany, że pokój zwycięży. Braterska przyjaźń narodu radzieckiego i chińskiego przyczyni się w wielkim stopniu do tego zwycięstwa.

Uroczyste otwarcie Targów Lipskich

(M) LIPSK (PAP). W dniu 4 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie Wiosennych Targów Lipskich — pierwszych w ramach 5-letniego planu gospodarczego Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Miasto przybrało odświętny wygląd.

W uroczystości otwarcia Targów wzięli udział: prezydent NRD Wilhelm Pieck, wicepremierzy Ulbricht i Nuschke oraz liczni członkowie rządu, korpus dyplomatyczny in corpore, przedstawiciele Radzieckiej Komisji Kontroli, członkowie przybyłych na Targi delegacji ZSRR, Chin Ludowych i krajów demokracji ludowej, m. in. w Polsce.

Otwarcia Targów dokonał minister handlu zagranicznego i międzysektorowego Georg Handke, podkreślając, że tegoroczne Targi obrazują osiągnięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej w wyniku zwycięskiej

wykonania 2-letniego planu gospodarczego i stanowią oczywisty dowód wzrostu dobrobytu ludności. W Targach obecnych, największych po wojnie, bierze udział ponad 8.400 wystawców z obu części Niemiec i z zagranicy. Z krajów zagranicznych uczestniczą w Targach Związek Radziecki, Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Albania, Chiny Ludowe i Korea (po raz pierwszy, nadto zaś szereg krajów zachodnio-europejskich).

Prowokacyjne loty samolotów greckich nad terytorium Bułgarii

(M) NOWY JORK (PAP). Sekretariat ONZ podał do wiadomości, iż otrzymał pismo wiceministra spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej — Kamienowa, protestujące przeciwko systematycznemu naruszaniu przez greckie samoloty wojskowe powietrznych granic Bułgarii.

Pismo przytacza 7 wypadków naruszenia granicy Bułgarii w okresie od 6.XII.1950 r. do 8.I.1951 r., przy czym podaje, że we wszystkich tych wypadkach samoloty greckie, zjawiające się nad terytorium bułgarskim krążyły na niewielkiej wysokości i w rejonach pogranicznych, co każe przypuszczać, że dokonywały one zdjęć strefy pogranicznej. W kilku wypadkach — stwierdza pismo, — samoloty greckie wracały do Grecji przez terytorium jugosłowiańskie lub przez Turcję. Fakt ten świadczy, że wszystkie te trzy kraje prowadzą wspólnie akcje wywiadowcze, skierowaną przeciwko Bułgarii.

Ludność Włoch domaga się ustąpienia rządu de Gasperi'ego

(M) RZYM (PAP). Na terenie całych Włoch odbywają się manifestacje protestacyjne ludności przeciw rządowi de Gasperi'ego, który nie licząc się ze zdecydowaną wolą narodu i parlamentu, trzyma się kurczowo władzy. W Rzymie w licznych zakładach pracy odbywają się masowe wiece, na których zapadają uchwały podjęcia krótkotrwałych strajków na znak protestu przeciwko pozostawianiu u sterów rządu gabinetu de Gasperi'ego. W Terni robotnicy miejscowych zakładów przemysłu stalowego wydali odezwę, wyrażającą aprobatę wszystkim posłom w parlamencie, którzy przeciwsta-

wili się rządowi wojny. W Turynie zwołano szereg wielkich wieców, na których robotnicy uchwaliли deklaracje, potępiające politykę rządu. Równocześnie w całych Włoszech wznosi się fala protestacyjna przeciwko zwyciężeniu i zadaniami gabinetu de Gasperi'ego. Włosze społeczeństwo nie nieograniczonej pełnomocnictw w dziedzinie ekonomicznej. Pismo „Unita”, komentując narastającą w całym kraju falę oporu przeciwko rządowi, stwierdza, że opinia publiczna Włoch zmusiła parlament do zajęcia opozycyjnego stanowiska wobec rządowej polityki zbrojeń.

110 proc. planu przy zmniejszonej o 30 proc. obsłudze pieców karbidowych

(M) Brygadziści pieców z Zakładów Azotowych w Chorzowie Walenty Spałek, Alojzy Kosiński i Józef Rubin donoszą o pełnej realizacji swego zobowiązania. W lutym br. szturmowe bry-

gady zmianowe, obsługujące III i IV piec karbidowy, przy zmniejszonej o 30 proc. obsłudze tych agregatów, wykonały swa zadania produkcyjne w 110 proc., podnosząc równocześnie jakość wytwarzanego karbidu o ponad 7 proc.

W lutym br. szturmowe bry-

Przebieg drugiego dnia obrad Kongresu Ligi Kobiet

Na wstępie drugiego dnia obrad Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet przewodnicząca — Zofia Krzemieniowa odczytała list powitalny kobiet Czechosłowacji oraz depesze Związku Kobiet Czechosłowackich z Czeszyna.

W dalszym ciągu dyskusji nad wygłoszonym w dniu 3 bm. referatami zabrała głos Stanisława Podsiadło, wólcniarka z ZPB im. Józefa Stalina w Łodzi. Załoga kobieca tego Zakładu nieugięcie walczy o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych i wzmocnienie obozu pokoiu.

Następna mównicyni, chłopka z woj. lubelskiego, Ksawera Smol oświadcza m. in. „My — mało i średniorolne chłopki uczymy się gospodarować lepiej, niż dotychczas.

Przedmawiająca następnie Apollonia Głowacka zwróciła uwagę Kongresowi na niedostateczną aktywną działalność Ligi Kobiet na terenie wyższych uczelni i zakładów naukowych.

Przemawiająca następnie Apollonia Głowacka zwróciła uwagę Kongresowi na niedostateczną aktywną działalność Ligi Kobiet na terenie wyższych uczelni i zakładów naukowych.

Przemawiająca następnie Apollonia Głowacka zwróciła uwagę Kongresowi na niedostateczną aktywną działalność Ligi Kobiet na terenie wyższych uczelni i zakładów naukowych.

Przemawiająca następnie Apollonia Głowacka zwróciła uwagę Kongresowi na niedostateczną aktywną działalność Ligi Kobiet na terenie wyższych uczelni i zakładów naukowych.

Przemawiająca następnie Apollonia Głowacka zwróciła uwagę Kongresowi na niedostateczną aktywną działalność Ligi Kobiet na terenie wyższych uczelni i zakładów naukowych.

Serdeczne powitanie delegacji górniczej i górniczek

Wśród ogólnego entuzjazmu wkrocza na salę delegacja górnicza i górniczek z kopalni „Bielszowice”, nosząc artystycznie wykonane w metalu płaskorzeźby przedstawiające wizerunki Lenina i Stalina. Sala rozbrzmiewa okrzykami „Niech żyje Związek Radziecki i Władzi Stalin”. „Niech żyją górniczy — awangarda polskiej klasy robotniczej”.

Wólcniarki meldują Kongresowi o swych sukcesach

Długą owacją na cześć przewodniczącej wólcniarki i robotniczek przemysłu odzieżowego witają ją przybywająca na salę delegacja robotniczek WZPO im. Obronów Warszawy i ZPB im. Armii Ludowej z Łodzi. Przewodnicząca rady zakładowej PZPB Józefa Sima, przekazuje Kongresowi podziwianie, zameldowała jednocześnie o odniesionych sukcesach w realizacji czynu produkcyjnego na cześć Kongresu. Załoga WZPO im. Obronów Warszawy, stosując system oszczędnościowy Korabielnikowej wygospodarowała 120 tys. zł., a robotniczek PZPB zaoszczędziły 31 tys. zł.

Przemawia przedstawicielka kobiet węgierskich

Okrzykami na cześć solidarności kobiet postępowych wita Kongres członka Zarządu Demokratycznego Związku Kobiet Węgierskich Lidie Sagi.

Listy Kongresu do kobiet koreańskich i amerykańskich

Na sal obrad wybuchają spontaniczne okrzyki i entuzjazm, gdy Irena Nowakowa z Poznania odczytuje projekt listu Kongresu do kobiet koreańskich. Polskie kobiety wyrażają w liście uczucia głębokiej przyjaźni i solidarności z bohaterkami bojowniczkami o niepodległość Ludowej Korei. „Wierzymy głęboko — głosi m. in. list — że Wasza Ojczyzna zostanie wkrótce całkowicie wyzwolona spod jarzma amerykańskich imperialistów. Sercami jesteśmy z Wami, jesteśmy z Wami w walce o szczęście i wolność Waszej pięknej Ojczyzny”.

Kobiety w walce o nowe oblicze wsi polskiej

Prezes gminnej spółdzielni w Szczerzynie, pow. Zamość, Polakowska wystąpiła z gorącym apelem do wszystkich kobiet wiejskich, by zwięk szły swój udział w pracy spółdzielczości samopomocowej, by zakładały nowe spółdzielnie gminne i gromadki oraz wstępowały do istniejących spółdzielni.

Wybory władz

Pod koniec obrad Kongres do konuje wyboru nowych władz centralnych Ligi Kobiet, w skład których wchodzić będzie 200 członków, w tym 100 kobiet. W skład władz wchodzić będzie 200 członków, w tym 100 kobiet.

Coraz więcej kobiet pracuje w „meskich” zawodach

Witana entuzjastycznie o-kłaskami wkrocza na salę delegacja kobiet pracujących w zawodach, które dawniej były dla kobiet niedostępne. W skład delegacji wchodziły górniczki, hutniczki, traktorzystki, kobiety marynarze, tramwajarki, spawaczki itp.

Entuzjastyczne uchwalenie listu do Prezydenta Bieruta

Obrazy kończy wysłanie listu do Pierwszego Obywatela Polski Prezydenta Bolesława Bieruta. Uchwalenie listu przebiegało w spontanicznej manifestacji uczuć głębokiej miłości do Prezydenta RP i Ludowego Rządu. Delegatki powstają. Cała sala rozbrzmiewa gromkimi okrzykami: „Bie-rut! Po-koj!” (Tekst listu podajemy na str. 1).

Owacyjne uchwalenie listu do Józefa Stalina

Spontaniczna owacja przyjmują uczestniczki Kongresu tekst listu do Generalissimusa Stalina. (Tekst listu podajemy na str. 1).

Entuzjastyczne uchwalenie listu do Prezydenta Bieruta

Obrazy kończy wysłanie listu do Pierwszego Obywatela Polski Prezydenta Bolesława Bieruta. Uchwalenie listu przebiegało w spontanicznej manifestacji uczuć głębokiej miłości do Prezydenta RP i Ludowego Rządu. Delegatki powstają. Cała sala rozbrzmiewa gromkimi okrzykami: „Bie-rut! Po-koj!” (Tekst listu podajemy na str. 1).

Przemówienie przedstawicielki kobiet bułgarskich

Serdecznie witana przez zebranych zabrała głos przedstawicielka kobiet bułgarskich, Alica Musiałowa, Eugenia Pragierowa, Zofia Wasilkowska, Marta Fijałkowska, Zofia Tomczyńska, Stanisława Zawadecka, Zofia Krzemieniowa, Felcja Ucińska, Irena Andrzejewska, Maria Askenazy, Alina Golsztyńska, Stanisława Jankowska, Maria

Przemówienie przedstawicielki kobiet bułgarskich

Serdecznie witana przez zebranych zabrała głos przedstawicielka kobiet bułgarskich, Alica Musiałowa, Eugenia Pragierowa, Zofia Wasilkowska, Marta Fijałkowska, Zofia Tomczyńska, Stanisława Zawadecka, Zofia Krzemieniowa, Felcja Ucińska, Irena Andrzejewska, Maria Askenazy, Alina Golsztyńska, Stanisława Jankowska, Maria

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet. W składzie: Alica Musiałowa, Eugenia Pragierowa, Zofia Wasilkowska, Marta Fijałkowska, Zofia Tomczyńska, Stanisława Zawadecka, Zofia Krzemieniowa, Felcja Ucińska, Irena Andrzejewska, Maria Askenazy, Alina Golsztyńska, Stanisława Jankowska, Maria

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet. W składzie: Alica Musiałowa, Eugenia Pragierowa, Zofia Wasilkowska, Marta Fijałkowska, Zofia Tomczyńska, Stanisława Zawadecka, Zofia Krzemieniowa, Felcja Ucińska, Irena Andrzejewska, Maria Askenazy, Alina Golsztyńska, Stanisława Jankowska, Maria

Z obrad I Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet

Referat sprawozdawczy sekretarza ZG Ligi Kobiet — Stanisławy Zawadeckiej

Sekretarz Zarządu Głównego LK — St. Zawadecka stwierdza w swym referacie, że Liga Kobiet zadania swa spełniała poprzez szeroko zakrojony pracowniczo-uwspólniający pracę przez stałe, systematyczne szkolenie zawodowe kobiet. Sprzyjały jej owocnej pracy warunki, jakie stworzył nowy ustrój społeczny.

Podczas gdy w roku 1943 zatrudnionych było we wszystkich gałęziach gospodarki 873.000 kobiet, pod koniec Planu 3-letniego liczba kobiet pracujących w przemyśle doszła do 1.300.000.

W końcu r. 1950 liczba stałych zbiórek wynosiła 559, z czego 24.000 miejsc, co stanowi 17-krotny wzrost w porównaniu z okresem przedwojennym. W tym samym roku liczba przedszkoli wzrosła do 343.000. Na wsi zorganizowano 5.900 dziecięcych sezonowych dla 333.000 dzieci. W pierwszym roku Planu 6-letniego powstało 1.200 nowych stacji opieki nad matką i dzieckiem, w tym 800 stacji na terenie wsi.

Podczas gdy w roku 1943 zatrudnionych było we wszystkich gałęziach gospodarki 873.000 kobiet, pod koniec Planu 3-letniego liczba kobiet pracujących w przemyśle doszła do 1.300.000.

Podczas gdy w roku 1943 zatrudnionych było we wszystkich gałęziach gospodarki 873.000 kobiet, pod koniec Planu 3-letniego liczba kobiet pracujących w przemyśle doszła do 1.300.000.

Podczas gdy w roku 1943 zatrudnionych było we wszystkich gałęziach gospodarki 873.000 kobiet, pod koniec Planu 3-letniego liczba kobiet pracujących w przemyśle doszła do 1.300.000.

Uchwalenie statutu organizacji

W dalszym ciągu obrad dr Z. Wasilkowska złożyła sprawozdanie z obrad Komisji Statutowej. Stwierdziła ona, że projekt nowego statutu jest wyrazem myśli i dążeń, które wyrażone zostały w ciągu dwudniowych obrad Kongresu. Statut głosi, że Liga Kobiet jest masową organizacją, skupiającą kobiety miast i wsi wokół zadań narodowego frontu walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. Punkt ten jest wyrazem głębokiej świadomości kobiet, że realizacja Planu 6-letniego wymaga i pomożny dotychczasowe zdobycze kobiet w Polsce Ludowej, zastrzych ich czynność w obecnych warunkach, wzmocni wysiłki kobiet w kierunku budowy socjalizmu w Polsce i wokół walki o pokój.

Przemówienie dr Kamili Kanczewiczowej

„Po to, abyśmy dziś w Polsce Ludowej mogli budować socjalizm — stwierdza na wstępie mównicy — musiały bohaterki walczyć i krew przelewać zaostępy bojowniczek o wolność, wśród nich nie miało kobiet. Kobiety polskie wykazywały się w walce z kapitalizmem, niż ich towarzysze pracy, stawały w jednym szeregu z walczącym proletariatem w solidarnie walce rewolucyjnej przeciwko wyzyskowi i ciemnościom”.

Przemówienie dr Kamili Kanczewiczowej

„Po to, abyśmy dziś w Polsce Ludowej mogli budować socjalizm — stwierdza na wstępie mównicy — musiały bohaterki walczyć i krew przelewać zaostępy bojowniczek o wolność, wśród nich nie miało kobiet. Kobiety polskie wykazywały się w walce z kapitalizmem, niż ich towarzysze pracy, stawały w jednym szeregu z walczącym proletariatem w solidarnie walce rewolucyjnej przeciwko wyzyskowi i ciemnościom”.

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet. W składzie: Alica Musiałowa, Eugenia Pragierowa, Zofia Wasilkowska, Marta Fijałkowska, Zofia Tomczyńska, Stanisława Zawadecka, Zofia Krzemieniowa, Felcja Ucińska, Irena Andrzejewska, Maria Askenazy, Alina Golsztyńska, Stanisława Jankowska, Maria

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet. W składzie: Alica Musiałowa, Eugenia Pragierowa, Zofia Wasilkowska, Marta Fijałkowska, Zofia Tomczyńska, Stanisława Zawadecka, Zofia Krzemieniowa, Felcja Ucińska, Irena Andrzejewska, Maria Askenazy, Alina Golsztyńska, Stanisława Jankowska, Maria

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet

Przejdium nowowybranego Zarządu Głównego Ligi Kobiet. W składzie: Alica Musiałowa, Eugenia Pragierowa, Zofia Wasilkowska, Marta Fijałkowska, Zofia Tomczyńska, Stanisława Zawadecka, Zofia Krzemieniowa, Felcja Ucińska, Irena Andrzejewska, Maria Askenazy, Alina Golsztyńska, Stanisława Jankowska, Maria

Z przebiegu akcji skupu zboża

Z przebiegu akcji skupu zboża. W Łodzi (Kor. w.). Przedłużenie dla biedniaków i średniaków możliwość sprzedaży nadwyżek zbożowych Państwu do 10 marca przyczyniło się do znacznego zwiększenia napływu zboża na punkty skupu w pow. łódzkiem. Powiatowa Rada Narodowa wydukuowała formularze z przypomnieniem ile i kto musi sprzedać nadwyżek, by wykonać swój obowiązek. Formularze te wysyłane są do zalegających w sprzedaży nadwyżek.

Znaczenie zwiększyła się sprzedaż zboża po zapoznaniu się chłopów z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie skupu

Znaczenie zwiększyła się sprzedaż zboża po zapoznaniu się chłopów z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie skupu. W Łodzi (Kor. w.). Przedłużenie dla biedniaków i średniaków możliwość sprzedaży nadwyżek zbożowych Państwu do 10 marca przyczyniło się do znacznego zwiększenia napływu zboża na punkty skupu w pow. łódzkiem. Powiatowa Rada Narodowa wydukuowała formularze z przypomnieniem ile i kto musi sprzedać nadwyżek, by wykonać swój obowiązek. Formularze te wysyłane są do zalegających w sprzedaży nadwyżek.

Znaczenie zwiększyła się sprzedaż zboża po zapoznaniu się chłopów z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie skupu

Znaczenie zwiększyła się sprzedaż zboża po zapoznaniu się chłopów z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie skupu. W Łodzi (Kor. w.). Przedłużenie dla biedniaków i średniaków możliwość sprzedaży nadwyżek zbożowych Państwu do 10 marca przyczyniło się do znacznego zwiększenia napływu zboża na punkty skupu w pow. łódzkiem. Powiatowa Rada Narodowa wydukuowała formularze z przypomnieniem ile i kto musi sprzedać nadwyżek, by wykonać swój obowiązek. Formularze te wysyłane są do zalegających w sprzedaży nadwyżek.

Wzrost uświadomienia biedoty i średniaków na fall akcji skupu, przyczynił się do wzrostu zainteresowania spółdzielczością produkcyjną

Wzrost uświadomienia biedoty i średniaków na fall akcji skupu, przyczynił się do wzrostu zainteresowania spółdzielczością produkcyjną. Tak np. we wsi Szczerbiów małopolski i średniorolne chłopki prosiły przedstawiciela Gminnej Rady Narodowej, by zapoznał je ze statutami spółdzielni produkcyjnej.

Wzrost uświadomienia biedoty i średniaków na fall akcji skupu, przyczynił się do wzrostu zainteresowania spółdzielczością produkcyjną

Wzrost uświadomienia biedoty i średniaków na fall akcji skupu, przyczynił się do wzrostu zainteresowania spółdzielczością produkcyjną. Tak np. we wsi Szczerbiów małopolski i średniorolne chłopki prosiły przedstawiciela Gminnej Rady Narodowej, by zapoznał je ze statutami spółdzielni produkcyjnej.

Wzrost uświadomienia biedoty i średniaków na fall akcji skupu, przyczynił się do wzrostu zainteresowania spółdzielczością produkcyjną

Wzrost uświadomienia biedoty i średniaków na fall akcji skupu, przyczynił się do wzrostu zainteresowania spółdzielczością produkcyjną. Tak np. we wsi Szczerbiów małopolski i średniorolne chłopki prosiły przedstawiciela Gminnej Rady Narodowej, by zapoznał je ze statutami spółdzielni produkcyjnej.

Dziś w Warszawie

TEATRY
PÓLSKI (Katarska 2) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Proba sił” — godz. 19.
TEATR LUBERNA (Foksal 18) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Pieśń koguta” — godz. 19.
TEATR NARODOWY (Pl. Teatralny) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Wielki wspaniały podoba” — godz. 19.
TEATR NOWY (Puławska 39) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Pysmalon” — godz. 19.
TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Awantura” — godz. 19.
TEATR SYRENA (L.ewska 3) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Panie Dobrodziejstwo” — godz. 19.
TEATR DOMU WOJSKA POLSKIEGO (Krolewska 13) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Za tych, co na morzu” — godz. 19.
TEATR WSPÓLNY (Mokotowska 13) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Zielony ogar” — godz. 19.
LUDOWY TEATR MUZYCZNY (Szwedzka 2-4) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Zielony ogar” — godz. 19.
TEATR NOWY WARSZAWY (Marszałkowska 8) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „O krasnoludku i sierotce Marysi” — godz. 19.
TEATR LALEK „GULIWER” (Marszałkowska 8 b) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Trzy panie” — godz. 19.
TEATR LALEK „NIEBIESKIE MIGDAŁY” (Karowa 31) — poniedziałek 5.3 — „Pan Drops i jego trupa” — godz. 19.
PANSKOWA OPERA I FILHARMONIA (Nowożytna 40) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Pan Twardowski” — godz. 19.

Dziś w Warszawie

TEATRY
PÓLSKI (Katarska 2) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Proba sił” — godz. 19.
TEATR LUBERNA (Foksal 18) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Pieśń koguta” — godz. 19.
TEATR NARODOWY (Pl. Teatralny) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Wielki wspaniały podoba” — godz. 19.
TEATR NOWY (Puławska 39) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Pysmalon” — godz. 19.
TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Awantura” — godz. 19.
TEATR SYRENA (L.ewska 3) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Panie Dobrodziejstwo” — godz. 19.
TEATR DOMU WOJSKA POLSKIEGO (Krolewska 13) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Za tych, co na morzu” — godz. 19.
TEATR WSPÓLNY (Mokotowska 13) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Zielony ogar” — godz. 19.
LUDOWY TEATR MUZYCZNY (Szwedzka 2-4) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Zielony ogar” — godz. 19.
TEATR NOWY WARSZAWY (Marszałkowska 8) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „O krasnoludku i sierotce Marysi” — godz. 19.
TEATR LALEK „GULIWER” (Marszałkowska 8 b) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Trzy panie” — godz. 19.
TEATR LALEK „NIEBIESKIE MIGDAŁY” (Karowa 31) — poniedziałek 5.3 — „Pan Drops i jego trupa” — godz. 19.
PANSKOWA OPERA I FILHARMONIA (Nowożytna 40) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Pan Twardowski” — godz. 19.

Dziś w Warszawie

TEATRY
PÓLSKI (Katarska 2) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Proba sił” — godz. 19.
TEATR LUBERNA (Foksal 18) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Pieśń koguta” — godz. 19.
TEATR NARODOWY (Pl. Teatralny) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Wielki wspaniały podoba” — godz. 19.
TEATR NOWY (Puławska 39) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Pysmalon” — godz. 19.
TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Awantura” — godz. 19.
TEATR SYRENA (L.ewska 3) — poniedziałek 5.3 i wtorek 6.3 — „Panie Dobrodziejstwo” — godz. 19.
TEATR DOMU WOJSKA POLSKIEGO (Krolewska 13) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Za tych, co na morzu” — godz. 19.
TEATR WSPÓLNY (Mokotowska 13) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Zielony ogar” — godz. 19.
LUDOWY TEATR MUZYCZNY (Szwedzka 2-4) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „Zielony ogar” — godz. 19.
TEATR NOWY WARSZAWY (Marszałkowska 8) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wtorek 6.3 — „O krasnoludku i sierotce Marysi” — godz. 19.
TEATR LALEK „GULIWER” (Marszałkowska 8 b) — poniedziałek 5.3 — nieczynny, wt

ORZEŁ REWOLUCJI

W osiemdziesiątą rocznicę urodzin Róży Luksemburg

Tadeusz Daniszewski

Kierownik Wydziału Historii Partii KC PZPR

Zycie Róży Luksemburg wypełnione po brzegi burzliwą działalnością rewolucyjną, zamyka się prawie dokładnie dwiema datami, z których każda miała przełomowe znaczenie: Komuna Paryska i Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa. Dziecinstwo Róży przypada na okres po powstaniu styczniowym, kiedy zabór rosyjski wszedł zdecydowanie na drogę rozwoju wieloprzemysłowego. Na nowym etapie decydującym czynnikiem, który określał sytuację wewnątrz w Królestwie Polskim, była walka klasowa między proletariatem a burżuazją.

W warunkach stróżącego się ucisku narodowego, z całą mocą wystąpiła służąca rola polskich klas posiadających, które szukały ugody z carem, dającą wspólną walkę przeciw wrogom. Wobec bezpośredniej groźby aresztu ze strony władz carskich następuje w r. 1882 przysiężna emigracja do Szwajcarii.

Początek lat 90-tych, to okres przełomowy w polskim ruchu robotniczym. Pod wpływem masowych wystąpień strajkowych w Imperium carskim, następuje również w Kongresówce powstanie uświadomienia i upolitycznienia walki proletariackiej czego jaskrawym przykładem jest styczny „bunt 1000”. PPS zgodnie z interesem burżuazji dokonuje rozłamu w jednolitym dotąd ruchu robotniczym. Głosząc hasło solidaryzmu klasowego usiłuje ona zepchnąć ruch na manowce nacjonalizmu, odgródzić go od jego naturalnego sojusznika — rewolucyjnego proletariatu rosyjskiego.

Historyczną zasługą Róży Luksemburg, Juliana Marchlewskiego, Feliksa Dzierżyńskiego, Bronisława Wesolowskiego i in. jest przeciwstawienie się z całą mocą rewizji dotychczasowej platformy politycznej klasowego ruchu robotniczego założenie pod miarękowską Krowtowską Socjaldemokrację Królestwa Polskiego, przekształcenie na później w Socjaldemokrację Królestwa Polskiego i Litwy, Królestwa Polskiego i Litwy, SDKPiL, której programem ideologicznym była przez cały czas walka z absolutyzmem carskim i walka z nacjonalizmem i oportunizmem rosyjskim posiadającym znaczenie międzynarodowe. Leninowska „Iskra” i Stalinowska „Brdzoła” były wzorem nieprzejednanej, konsekwentnej obrony czystości rewolucyjnej marksizmu przed zakusami oportunistów wszelkich mas.

W tym czasie, gdy Feliks Dzierżyński po pierwszej ucieczce z zesłania toczy niezłomową walkę z oportunizmem i nacjonalizmem PPS, Róża publikuje w Niemczech cykl artykułów pod ogólnym tytułem „Reforma społeczna czy rewolucja”, w których poddaje druzgocącej krytyce rewizjonizm Bernstein i ministerializm Millera.

Wybuch pierwszej rewolucji rosyjskiej. Na wieść o „Krwawej niedzieli” w Petersburgu, robotnik polski wychowany przez SDKPiL w duchu bratniej solidarności z proletariatem rosyjskim porывa się do walki.

W tym czasie, kiedy burżuazja polska, szermująca obłudnie frazesem patriotycznym w jednolitym frontie z zaborcą dąży do uśmierzenia rewolucji. SDKPiL — partia rewolucyjnego proletariatu Kongresówki — bierze na siebie główny ciężar walki o wyzwolenie społeczne i narodowe Polaków.

Bankructwo ideologiczne PPS, która przez 12 z górą lat siała niewiarę w sily rewolucji rosyjskiej, powoduje coraz bardziej pogłębiający się ferment w jej szeregach, doprowadza w roku 1906 do rozłamu i powstania PPS-Lewicy.

Róża pragnie gorąco powrotu do kraju by rzucić się w wir walki. Udaje się to jej dopiero pod koniec roku 1905. A tymczasem zasilą prasę partyjną SDKPiL niezliczona ilość artykułów, odezw, broszur, których myślą przewodnią jest idea solidarności walki robotnika polskiego wraz z bohaterskim proletariatem rosyjskim.

Bedąc już w kraju, Róża, wzięta i chorowita, nie zna spoczynku, pracuje z nadludzką energią, spala się w ogniu rewolucji. Jednym z jej ulubionych powiedzeń było: „Trzeba być jak świeca, która pali się z obu końców”. Niedługo jednak dane było Róży brać czynny udział w walce. W momencie najbardziej gorącej walki przystaje aresztowana i osadzona w więzieniu. Zwolniona za kaucją — dzięki usilnym staraniom kierownictwa SDKPiL — zmuszona jest opuścić kraj i wrócić do Niemiec.

ku z walką o reformę prawa wyborczego Róża rzuca hasło przejścia od demonstracji ulicznych do strajku powszechnego. W tym gorącym okresie Róża wyjeżdża nieustannie w teren, przemawia na wiecach, masówkach i zebraniach. Żelazna logika argumentów i siła swego niepospolitego talentu oratorskiego oddziaływały na dziesiątki i setki tysięcy robotników, którzy nazywali ją serdecznie „Czerwona Róża”.

Pograżona po uszy w pracy wśród robotników niemieckich Róża ani na chwile nie traci kontaktu z polskimi sprawami, utrzymuje łączność z organizacją SDKPiL, pisze systematycznie do pras partyjnej. Do jej mieszkanki w Berlinie (w dzielnicy Friedenau) kierowali swego krótko przyjeżdżający z kraju działacze SDKPiL.

Coraz bardziej zaostrzały się przeciwności międzyimperialistyczne. W walce z narastającym niebezpieczeństwem wojny Róża Luksemburg wraz z Karolem Liebknechtem, Franciszkiem Mehringiem, Julianem Marchlewskim, Klarą Zetkin, Wilhelmem Pieckiem i innymi toczy nieubłagana walkę z imperializmem i związany z nim nierozwrotny oportunizm. Jesienią 1913 r. Róża zrywa z opowianym przez oportunistów „Leipziger Volkszeitung” i wraz z Julianem Marchlewskim i Franciszkiem Mehringiem zaczyna wydawać rewolucyjny międzynarodowy pismo „Sozialdemokratische Korrespondenz”.

Za przemówienie antywojenne wygłoszone we Frankfurcie nad Menem sąd skazał Różę Luksemburg na rok więzienia (już przedtem odsiadywała wyrok za „obrażenie majestatu”).

Alle ot wybuchła wojna imperialistyczna 1914—1918 r. W tym czasie, kiedy niemiecka socjaldemokracja głosowała w dniu 4 sierpnia za kredytami wojennymi dla rodzimego imperializmu, kiedy partii II Międzynarodówki zdradziły sztandar międzynarodowości, Róża Luksemburg i garska jej wspólni towarzysze idąc śladem partii Lenina—Stalina, rzuciła hasło: „Wrog jest w naszym kraju!”

„Nie pójdę klasowo, lecz wojną domową!” W 1915 r. zakłada Róża i inni „Die Internationale”. Róża jest także współzałożycielką rewolucyjno-internationalistycznej organizacji pod nazwą „Spartakusbund”, która staje się później złącznikiem Komunistycznej Partii Niemiec.

Niemal cały okres wojny światowej przeżywa Róża w więzieniu. Pod czujnym okiem dozorców więziennych, prowadzi dużą pracę publicystyczną, pisze artykuły o treści bojowo-antywojennej, m. in. pisze pod pseudonimem Junius książkę pt. „Kryzys socjaldemokracji”, która jest wielkim aktem oskarżenia pod adresem socjaldemokracji niemieckiej i całej II Międzynarodówki.

„Jeden tylko Liebknecht — stwierdza Róża — reprezentował socjalizm, sprawę proletariacką. Cała pozostała socjaldemokracja to cuchnący trup”.

Revolucja Październikowa zastała Różę Luksemburg w więzieniu. Odcięta od świata i od najbliższych towarzyszy ideowych, zdana na informację prasy reakcyjnej, nie mogła, na sobie wyrobić od razu pełnego i właściwego stosunku do nowego, jak pisze sama w liście, wypadku w Rosji.

Pod wpływem Rewolucji Październikowej zaczął się olbrzymi przypływ fali rewolucyjnej na całym świecie. Niemcy i Austrię ogarnęły plomienie rewolucji. 10 listopada 1918 roku Róża jest na wolności.

Centralny organ Związku Spartakusa „Rote Fahne” w okresie od 15 listopada do 15 stycznia wypełniony jest dziełem artykułami Róży, w których wzywa ona w płomiennych słowach proletariatu niemieckiego do obalenia władzy burżuaznej, do przeprowadzenia socjal-zdrójców typu Scheidemana, Noskego czy Eberta, do pojęcia śladem braci rosyjskich, którzy dokonali epokowego dzieła rewolucyjnego.

W tych trudnych przełomowych dniach wystąpiła z całą mocą wielkość Róży. „Róża Luksemburg — pisze w swych

nazwa: „Armia Radziecka na straży pokoju”. Odpowiednio dobrane zdjęcia i cytaty wywierają na widzów duże wrażenie. Ogólną uwagę zwraca postać towarzysza Stalina, twórcy Armii Radzieckiej, inicjatora i kierownika jej wiekopomych zwycięstw.

W ciągu zaledwie kilku dni wystawę zwiedziły masowo liczne rzesze robotników wrocławskich.

Po zwiedzeniu wystawy każdy wychodzi głęboko przekonany, że pokój może być zachowany gdyż na czele obozu pokoju kroczy Związek Radziecki, gdyż pokój strzeże niezwykła Armia Radziecka, gdyż chorążym pokoju jest genialny nauczyciel i strateg, Józef Stalin, Generalissimus Związku Radzieckiego i wódz mas pracujących całego świata.

W. SAWICKI
Kierownik Ośr. Szkol.
Partijnego przy KW PZPR
we Wrocławiu

wspomnieniach z tego okresu Klara Zetkin — to ucieleśnieniem samego Spartakusa, nieśmiertelnego wodza wielkiego powstania niewolników. Róża Luksemburg — to palnącym świętym ogniem serce Spartakusa, jego orli wzrok, jego stalowa wola”.

W końcu grudnia 1918 r. wkrótce po Zjeździe organizacyjnym Komunistycznej Partii Polski, na który Róża wraz z Liebknechtem wysłała list powitalny, odbył się I Zjazd Komunistycznej Partii Niemiec, komitatuorki Związku Spartakusa.

Zjazd nie zdążył jeszcze zakończyć swych obrad, gdy w Berlinie zaczęły szybko dojrzawać nowe wydarzenia. Wystąpienie rewolucyjnego proletariatu niemieckiego w styczniu 1919 r. było zduszone we krwi przez „sojalistycznych” pachołków burżuazji. Młoda Jeszcze, nie dojrzała ideologicznie Komunistyczna Partia Niemiec nie była w stanie pokierować milionowymi masami.

Reakcja wszystkich odcieni wszczęła dziką nagonkę przeciwko przywódcom rewolucji — Różę Luksemburg i Karolowi Liebknechtowi. 15 stycznia 1919 r. zostali oni bestialsko zamordowani przez śpiaczych nastanszych przez rząd socjalzdrójców.

Mówiąc w słowach najwyższego oburzenia i bólu o zamordowaniu Róży Luksemburg i Karola Liebknechta Lenin oświadczył: „Krew najlepszych ludzi proletariackiej międzynarodówki, wodzów międzynarodowej rewolucji socjalistycznej zahartuje masy robotnicze do walki na śmierć i życie. I walka ta przyniesie zwycięstwo”.

Na próżno usiłują renegaci socjalizmu zastąpić ich błędami Róży, która ona sama już w dużym stopniu przeżyła. „... Mimo błędów — powiedział Lenin — była ona i pozostała orłem”.

Polska klasa robotnicza czci głęboko pamięć Róży Luksemburg, która wiele zdziałała dla ostatecznego zwycięstwa ludu polskiego, dla wyzwolenia go z kajdan niewoli społecznej i narodowej.

Po raz pierwszy w dziejach narodu polskiego, masy pracujące na czele z klasą robotniczą ujęły ster władzy w swoje ręce w niepodległej, niezależności od mocarstw imperialistycznych ojczyzny. Rzeczelną władzę w dziedzinie odzyskania niepodległości wnieśli nie ci, którzy budowali

napędem elektrycznym. W ten sposób energetyka przejmie na siebie ciężar węgla konsumowanego przez przemysł i transport. Węgla ten, przekształcony w energię elektryczną w elektrowniach, dostarczą ona konsumentowi, z tą jednak różnicą, że na wyprodukowanie tej samej ilości energii, energetyka zużyje o wiele mniej węgla.

Poważne efekty elektryfikacji procesów produkcyjnych

W budowanych obecnie elektrowniach, gdzie zastosowana będzie do procesów produkcyjnych para o ciśnieniu 100 atm. i 500 st. C., zużycie węgla na wyprodukowaną kilowat-godzinę będzie o połowę mniejsze niż zużycie węgla w wielu istniejących elektrowniach zawodowych i około pięć razy mniejsze niż w starych elektrowniach, gdzie są jeszcze lokomobile. Jeżeli do tego dodamy, że budowane w planie 6-letnim elektrownie dostosowane będą do spalania najmniejszych gatunków węgla, to efekt gospodarczy elektryfikacji procesów produkcyjnych staje się jasny.

Zagadnienie taniej energii elektrycznej jest sprawą niezmiernej wagi dla naszej socjalistycznej gospodarki narodowej.

I oto — trzeba przyznać, że w pierwszym roku planu 6-letniego energetycy woj. katowickiego nie żyli zagadnieniem obniżenia kosztów własnych, zagadnieniem zmniejszenia największego elementu tych kosztów, jakim jest koszt węgla. Kierowaliśmy nasz wysiłek na walkę o zmniejszenie deficytu, moco, nie dostrzegając, że za-

gadnienie zmniejszenia zużycia węgla oraz zagadnienie powiększenia mocy elektrowni — są ze sobą ściśle powiązane.

Towarzysz Stalin w swoim historycznym wystąpieniu o szóstych warunkach prawidłowego kierownictwa gospodarczego wskazywał, że aby zapewnić dalszy rozwój przemysłu i rolnictwa należy wywalczyć uruchomienie nowych źródeł akumulacji, zlikwidować niegospodarności, wprowadzić rozrachunek gospodarczy, obniżyć koszty własne i podnieść akumulację wewnątrz — przemysłową.

Zapatrzyliśmy się na nową technikę — nie wykorzystaliśmy istniejących rezerw

My zaś zapatrzyliśmy się na nową technikę, na nowe elementy nowe agregaty, które będą wprowadzone do ruchu w najbliższych latach i biernie czekaliśmy na wpływ tych agregatów, na obniżenie zużycia węgla. A przecież, jak wykazuje doświadczenie Związku Radzieckiego i co potwierdziły narady wytwórcze w elektrowniach — istnieją w nas obniżenie możliwości obniżenia zużycia węgla i przy obecnym parku maszynowym.

Podjęć dla naszych załóg do walki o racjonalne zużycie węgla był palacza kółkowy tow. Chajta. W drugiej połowie stycznia br. odbyły się we wszystkich naszych elektrowniach oddziałowe narady wytwórcze, poświęcone zagadnieniu walki o zmniejszenie zużycia węgla na jednostkę wyprodukowanej energii. Narady te poprzedzone były zebraniem grup partyjnych i związkowych, na których analizowano pracę każdego palacza i stan urządzeń, obsługiwanych przez niego. Zobowiązania, przyjęte przez załogi naszych elektrowni, są dowodem stałego podnoszenia się świadomości wśród pracowników energetyki.

Narady wykazały, że w procesie eksploatacji istniejących urządzeń, można poważnie zmniejszyć straty węgla.

Jak to uczynić?

A więc — przede wszystkim — przez prawidłową eksploatację całego systemu energetycznego

nacjonalizmu, nienawiści do Niemców, bo oto sama pisze: „Kogo mamy uczynić odpowiedzialnym za te gwałty germanizacyjne? Zwycięzcy nie są! Niemiec uśmiecha, Niemiec nie wie, że to jest wina na cały naród niemiecki, na całe 50 milionów Niemców? To byłaby wielka niesprawiedliwość i to byłoby przede wszystkim grubym błędem na którym my sami najwięcej byśmy ucierpieli”.

I Róża odpowiada: Winnie są niemieckie klasy posiadające, winne niemieckie partie burżuazyjne, winien reakcyjny rząd niemiecki, ale winna także polska magnateria i burżuazja, która maskując się frazesem patriotycznym głosuje „za wzmocnienie siły zbrojnej tego samego rządu, który gnębi Polaków, za wzmocnieniem tej samej oręża, która lud polski dusi za gardło”.

W zbiorce artykułów „Krok za krokiem” Róża obnaża całą zgniliznę i zdradę polskich klas posiadających, które po zwycięstwie cara w roku 1897 w Warszawie wołały w jeden głos: „Można być dobrym Polakiem i zarazem dobrym poddanym cara”. Wskazując na wzajemne uściski polskiej burżuazji i caratu Róża oświadcza, że polska klasa robotnicza walczą wspólnie z rosyjskim proletariatem w celu zburzenia absolutyzmu i zdobycia wolności politycznej „broni zarazem kultury polskiej” — wbrew burżuazji.

Na wstępie do zbioru artykułów o kwestii polskiej („Kwestia polska a ruch socjalistyczny”) Róża wciąż jeszcze wraca do tej myśli: „Pogodzić się z uciskiem narodowościowym, znosić go z psią pokorą mogła u nas szlachta, może burżuazja. Ale proletariatu nasz jako klasa rewolucyjna musi odczuwać i odczuwać ucisk narodowościowy, która paląc ranę, jako hańbę. Proletariat nasz może i musi walczyć w obronie narodowości jako pewnej odrębnej kultury duchowej, mającej swoje prawo do bytu i rozwoju. I dziś obrona narodowości naszej możliwa jest jedynie — nie przez separatyzm nacjonalistyczny tylko — przez walkę o obalenie despotyzmu”.

Róża Luksemburg, której najbardziej ulubionym poetą był od dzieciństwa i pozostał do końca życia Adam Mickiewicz, daje wielokrotnie wyraz swemu uwielbieniu dla wieszczki narodu polskiego. „Gdyby Polska u literaturze swojej nie posiadała nikogo więcej przed Adamem Mickiewiczem — pisze Róża —

z najpełniejszym prawem mogłaby rościć pretensję do zajęcia godnego miejsca u literaturze światowej obok najpiękniejszych narodów kulturowych... Adam Mickiewicz jest nie tylko największym poetą Polski i jedynym z największych na świecie, jest on poetą z którego imieniem jak najmocniej splecioną jest cała narodziwa i duchowa historia Polski”.

Piętnując kosmopolityzm i antynarodowe oblicze polskiej burżuazji, Róża dochodzi do wniosku, że klasowo uświadomiony proletariatu stanowi te warstwy, która jest zarówno zainteresowana jak i historycznie powołana stać się stróżem kulturalnego dorobku narodu polskiego.

Mickiewicz — pisze Róża — „był największym uosobieniem i przedstawicielem polskiej kultury narodowej. Jako taki należy on teraz do polskiej klasy robotniczej, jako takiego bierze go w posiadanie — ona, która wyłącznie sama ma do tego prawo — jako największe dziedzictwo duchowe dawnej Polski”.

Kiedy na początku Rewolucji 1905 r. wybuchł strajk szkolny o polski język wykładowy, wówczas internationalistyczna SDKPiL dała dowód szczerego patriotyzmu biorąc od pierwszych chwil najczynniejszy udział w nim — wbrew decydującym warstwom burżuazji i wyższemu duchowieństwu z arcybiskupem Poplem na czele, które wystąpiły zdecydowanie za likwidacją strajku szkolnego.

Revolucja 1905 r. raz jeszcze odsłoniła antynarodowe oblicze polskiej burżuazji, która wspólnie z carem dusiła każdy przejaw walki wyzwoleniowej i pod protektoratem władz carskich zorganizowała najemne bandy zbirów mordujących bojowników o wolność Polski. Toteż VI Zjazd SDKPiL odbyty w r. 1907 z pełnym prawem mógł stwierdzić, że endecja, czolowa wówczas partia polskiej burżuazji, „stała się już w okresie podnoszącej się fali rewolucyjnej uproszt niebezpieczeństwem dla narodziwa i kulturalnego odrodzenia Polski”.

W r. 1912 Konferencja krajowa SDKPiL jak najenergiczniej protestowała „przeciw aktowi dzikiej przemocy i gwałtu jakim jest wyodrębnienie Chełmszczyzny od Królestwa Polskiego”. Konferencja piętno wala obłudę Koła polskiego w Dumie carskiej i stojących za

nim partii burżuazyjnych, które przywdziewały na siebie togi „obronców” ludności Chełmszczyzny, podczas gdy same dopomogły rządowi do zdławienia rewolucji i popierały w Dumie całą kontrrewolucyjną politykę rządu carskiego.

Wspomnieć można by również patriotyczną deklarację przedstawicieli SDKPiL w Brzesku Litewskim w lutym 1918 r. w czasie pertraktacji pokojowych. Przedstawiciele SDKPiL uroczyście oświadczyli: „polskie masy pracujące, to jest prawie cały naród polski, odznaczają jako najuczciwszą i nieprawną jakoś ten fakt, że nie mają one tu możliwości bronić swoich i swego kraju interesów”.

Polscy rewolucjonści walczyli i często ginęli na niezliczonych polach bitew w różnych krajach świata w imię hasła „za waszą i naszą wolność”, służąc w ten sposób najlepiej interesom narodu polskiego.

Proces przekształcania się narodu polskiego w naród socjalistyczny, o którym mówił na VI Plenum tow. Bolesław Biełrut — stał się możliwy dzięki historycznemu zwycięstwu bohaterskiej Armii Radzieckiej nad barbarzyństwem hitlerowskim, dzięki temu, że proces ten przygotowały dziesięciolecia bohaterskiej, bezgranicznie ofiarnej walki o Polskę socjalistyczną Wielkiego Proletariatu. Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Komunistycznej Partii Polski i Polskiej Partii Robotniczej — obok lewicowych elementów w PPS, które przeciwstawiały się zdradzieckiej polityce swego kierownictwa.

To jest słuszny tytuł do naszego dumy narodowej!

Jeśli socjalizm przestał być u nas „muzką przyszłości”, lecz stał się kwestią dnia dzisiejszego, jeśli jesteśmy zwierni nam wczelami nierozwrotności przy jaźni ze Związkiem Radzieckim — pierwszym państwem socjalistycznym, jeśli w stosunkach polskich — niemieckich nastąpił historyczny zwrot, a z Niemiec Republika Demokratyczna, w której żyje są jeszcze tradycje Czerwonej Róży, utrzymujemy serdeczne, dobroświąteczne stosunki — to duża w tym zasługa natchnionej i niezłomowej pracy zyciowej Róży Luksemburg.

Pamięć o Róży Luksemburg wiecznie żywa będzie w sercu polskiej klasy robotniczej, w sercu całego narodu polskiego.

Zużycie węgla — wskaźnikiem pracy energetyki

Inż. Maksymilian Lech

Dyrektor zakładów energetycznych okręgu południowego

go, przez ustalenie optymalnych warunków eksploatacyjnych dla pracujących agregatów, oraz przez usunięcie w każdym agregacie przyczyn, powodujących pogorszenie jego sprawności.

Narady robocze wskazały słuszną drogę

Jak widać z tego, narady wyszły poruszoną problemami poza obręb samych kotłowni. I słusznie, bo w energetyce walka o węgla musi objąć wszystkich pracowników w elektrowniach, zakładach sieci elektrycznych i w energetyce.

Naszym poważnym błędem było to, że nie potrafiliśmy wyciągnąć wniosków z przemian, które wnosyły w energetyce w ciągu ostatnich kilku lat, że zapominaliśmy, iż zaczęła energetyka, postawiona nam przez kapitalistów, przekształcał się już w poważny państwowy system energetyczny — przez połączenie elektrowni sieciami najwyższych napięć.

Mimo tych zasadniczych zmian, rozpatrywałyśmy nadal elektrownie nie jako jednostki współpracujące ze sobą, a jako odosobnione jednostki wytwórcze i każdej elektrowni dawaliśmy plan nie według wskaźników ekonomicznych całego systemu, a według wskaźników tylko danej elektrowni.

To niedialektyczne podejście spowodowało, że w elektrowniach systemu południowego w ciągu dwu ostatnich lat spaliliśmy niepotrzebnie około 150.000 ton węgla! Dopiero techniczna literatura radziecka zawróciła nas z błędnej, antynaukowej drogi.

Nowe podejście do planowania pracy elektrowni, w oparciu o najekonomiczniejsze wskaźniki całego systemu, każe nam powrócić do planu produkcyjnego bardziej ekonomicznych, kosztem produkcji jednostek mniej ekonomicznych. Mimo, że może nieco pogorszymy przez to wskaźniki ekonomiczne poszczególnych elektrowni, to jednak dla całej energetyki da to duże oszczędności, wyrządzące się w skali państwowej.

Przykładem tego mogą być wyniki narady palaczy elektrowni — Łaziska Górne, 28 indywidualnych i grupowych zobowiązań, powziętych przez robotników kotłowni tej elektrowni oraz racjonalny rozkład obciążeń na poszczególne agregaty, pozwolił osiągnąć takie oszczędności, że elektrownia — Łaziska w ciągu całego grudnia br. pracowała ma na zaoszczędzonym węgla.

28 zobowiązań załogi elektrowni Łaziska — to podział prac między poszczególne palacze, pracowników remontu, odzulfania i nawęglania — dla zatkania wszystkich „szpar”, którymi węgla nieproduktownie uciekał. Te zobowiązania — to nowa i na obecnym etapie najlepsza forma współzawodniczenia w kotłowniach.

A oto kilka z tych zobowiązań, które śmiało można przenieść na każdą inną elektrownię. Tow. J. Botor zobowiązał się wyremontować i oddać do ruchu nieczynny podgrzewacz wody. Brygada izolatorów przyjęła zobowiązanie zaizolowania wszystkich przewodów parowych i wodnych wraz z armaturą. Brygada tow. Spendla zabuduje na 11 kotłach zgarniacze. Tow. Sojka zainstaluje brakujące przyrządy pomiarowe.

Poważne zobowiązania przyjęła brygada tow. Witoszka, która ma zwrócić z powrotem do procesu produkcyjnego 1800 ton węgla z tzw. przepadu. Węgla ten wraz z żużlem był dotychczas wywożony na hałdę. Trzeba zaznaczyć, że od 1 lutego br. brygada odzulfaczy zwracała tygodniowo 75 ton węgla z przepadu, co wskazuje, że do końca

roku zaoszczędzonych będzie nie 1800 ton, a ponad 3000 ton węgla.

Wiele zobowiązań o charakterze racjonalizatorskim jak zabudowanie przesienika do myśłow, komór do filtrów czy też zabudowanie kolejkii, odprowadzającej węgiel z przepadów do bunkra, świadczy o tym, że załoga kotłowni, elektrowni — Łaziska walczy, za przykładem energetyków radzieckich, o uzyskanie lepszych wskaźników ekonomicznych od tych, które przewidzieli projektanci elektrowni i od tych, które osiągnęto w ub. r.

Załoga elektrowni Łaziska Górne w zrozumieniu konieczności jak najracjonalniejszego gospodarstwa węglem — tego chciała dla przemysłu — może służyć przykładem innym elektrowniom naszego systemu. W latach 1949 — 1950 stale wzrastała ilość spalonego węgla o niższym gatunku. Zobowiązania brygad nawęglania idą w kierunku szerokiego wykorzystania mułów i szlamów.

Wszystcy energetycy — do walki o racjonalne zużycie węgla

Proces produkcyjny nie kończy się w kotłowni. Straty w maszynowni, w sieciach rozprzedażających energię oraz nieuzasadnione powiększanie obciążenia szczytowego przez odbiorców — czyli dodatkowe tonnie niepotrzebnie spalonego węgla — muszą być zlikwidowane.

Do walki o węgla musi być zmobilizowany za przykładem pracowników kotłowni, cały personel energetyki. Do tej walki włączamy wszystkich energetyków, jeżeli potrafimy im wyjaśnić gospodarcze i polityczne znaczenie obniżenia kosztów własnych, znaczenie racjonalnej, oszczędnej gospodarki węglem.

Podejście, jakie wykazał aktywny robotniczy kotłowni elektrowni Łaziska, oraz robotnicy kotłowni w Chorzowie, Zabrze i Szombierkach — coraz szerszy udział w walce o węgla ciałych załóg elektrowni — daje gwarancje, że zadanie zaoszczędzenia w br. 200.000 ton węgla w naszym systemie, zadanie, dane nam przez partię i rząd — wykonamy.

Wystawa o Armii Radzieckiej we Wrocławiu

Z okazji 33 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej została w Ośrodku Szkolenia Partijnego przy KW PZPR we Wrocławiu otwarta wystawa, poświęcona Armii Radzieckiej, armii — wyzwolicielce, armii Pokoju.

W estetycznej urządzonych salach plany i mapy obrazują rozwój Armii Radzieckiej od momentu jej powstania aż do chwili obecnej. Pierwsza planza mówi o charakterze Armii Radzieckiej, o jej trzech zasadniczych cechach, odróżniających ją od armii państw kapitalistycznych. Mówi ona o tym, że Armia Radziecka jest armią dyktatorów proletariatu, armią wyzwolenia uciskanych narodów, armią wychowaną w duchu internationalizmu.

Dalsze planze opowiadają o powstaniu pierwszej siły zbrojnej Wielkiej Rewolucji Październikowej — Gwardii Czerwonej, o triumfalnym pochodzie władzy radzieckiej i bitwie pod

Pskowem, gdzie narodziła się Armia Czerwona.

Następne planze ukazują walkę młodej Armii Czerwonej przeciw wrogom zewnętrznym i wewnętrznym w okresie interwencji państw kapitalistycznych, rozwój armii w okresie pokojowego budownictwa socjalizmu w ZSRR.

W dalszym ciągu widzimy bohaterską walkę Armii Radzieckiej przeciwko faszystowskiemu hordom Hitlera, które w roku 1941 napadły na kraj socjalizmu, widzimy okres obrony a następnie wielki przełom pod Stalingradem i zwycięski marsz Armii Radzieckiej na zachód, aż do Berlina.

Specjalna planza poświęcona jest wyzwoleniu Polski przez Armie Radziecką. Na planzy tej zaakcentowana jest przyjaźń polsko-radziecka i polsko-radzieckie braterstwo broni.

Wystawę kończą planze pod

Ofensywa faszystowskiej klikki Tito przeciwko kulturze

Ruben Lewi

Członek KC Komunistycznej Partii Jugosławii

Polityka klikki Tito w sprawach kultury podporządkowana jest bez reszty temu samemu zdaniu, które określa całą wewnętrzną i zagraniczną politykę tytuową — zdaniu politycznym swoim imperialistycznym moco-dawcom.

Prasa i radio tytuowskie są w istocie rzeczy jugosłowiańskimi filiami prasy hearstowskiej i „Głosu Ameryki”. Dzienniki jugosłowiańskie pełne są wypowiedzi i przemówień Trumana, Achesona, Austina, Dullesa i innych podżegaczy wojennych. Zdjęcia, robione przez amerykańskich fotoreporterów amerykańskich kroniki filmowe o działaniach wojennych w Korei, amerykańskie komentarze radio we — wszystko to jest szeroko rozpowszechniane w tym celu, aby wpłynąć na opinię publiczną, zaszczepić „szacunek i strach wobec potęgi i techniki armii amerykańskiej”.

Ambasada amerykańska w Belgradzie tytuowcy okazują wszechstronną pomoc w propagowaniu na szeroką skalę „amerykańskiego stylu życia”. W centrum Belgradu, Amerykanom oddano do dyspozycji najwygodniejsze i najbardziej przestronne lokale w celu urządzania wystaw. Na wystawie tej wisi mapa Korei, a nad nią — wielkie portrety kłoda ludu koreańskiego — Mac Artura i Trumana; wyświetlane są kroniki filmowe, pokazujące jak amerykańskie „B-29” zrzucają bomby na Koreę.

W brudnej i ohydnej kampanii przeciwko Związkowi Radzieckim prasa tytuowska i radio przesyłają swego nauczyciela — Goebbelsa.

Podczas gdy najbardziej reakcyjne dzienniki USA i innych państw kapitalistycznych korzystają z wolnego dostępu do Jugosławii, dla komunistycznej i innej prasy postępowej wstęp do tytuowskiej Jugosławii jest całkowicie zamknięty.

Aby zapewnić przeprowadzenie swej faszystowskiej polityki w prasie i radio, tytuowcy zebrał szumowiny królewskiej Jugosławii, pisników starej burżuazji-faszystowskiej prasy. Na czele tzw. Dyrekcji Informacji stoi W. Dedijer — stary szpieg angielski, agent gestapo w czasie wojny, a następnie agent wywiadu amerykańskiego. Dyrektorem agencji Tanjug jest jego niemiecki zcigodny brat — S. Dedijer, agent wywiadu amerykańskiego. Stanowisko przewodniczącego związku dziennikarzy i redaktorów oficjalnego czasopisma partyjnego „30 dni” zajmuje D. Timotijewicz — nieślubny syn ministra królewskiej policji M. Draskowicza — tego samego, który w roku 1921 zdelegalizował partię komunistyczną. Podczas wojny Timotijewicz wystosował list do Hitlera z prośbą, aby zezwolił mu na podróż do Serbii, gdyż chciał wziąć udział w zdatwieniu powstania ludowego.

Ten bukiet tytuowskich „Jurnarzy” prasowych nie byłby kompletny, gdyby nie dodać do niego redaktora czasopisma „Jugosławia”, P. Milojewicza (szef propagandy państwowej w rządzie prohitlerowskim w latach 1940—1941 i redaktor naczelny dziennika „Nowe Czasy” w okresie okupacji hitlerowskiej), zastępcę redaktora naczelnego dziennika „Polityka” Z. Mitrowicza (stary agent królewski), W. Ribnikara (wydawca dziennika faszystowskiego w okresie okupacji niemieckiej) i wielu innych.

Tytuowcy za przykładem swych nauczycieli-hitlerowców, wtrącają do wzięcia i w barbarzyński sposób torturują każdego, o kogo znajdą literaturę marksistowsko-leninowską. W tytuowskiej Jugosławii znajdują się na indeksie: „Krótki Kurs Historii WKP(b)”, „Zagadnienia leninizmu” i inne dzieła Stalina.

Jednocześnie tytuowcy nie tylko występują coraz bardziej otwarcie przeciwko leninizmowi, lecz i przeciwko nauce i sztuce, dawno zdemaskowane burżazyjne poglądy na naukę i literaturę. „Nauka jest ogólnoludzką i nie może służyć nikomu poza prawdziwą nauką” — oświadczył Kardel w swym „akademickim przemówieniu” na zebraniu Chorwackiej Akademii Nauk. Tytuowcy przy pomocy tej dawno już zdemaskowanej teorii o „czystej nauce” lawnie występują w roli szermierzy kosmo-politycznym — ideologii wojaczkowo-imperializmu amerykańskiego.

Faszystowski bandytom-tytuowcom, podobnie jak ich moco-dawcom — imperialistom amerykańskim nie potrzebna jest prawdziwa ludowa kultura, toteż jawnie rozpoczęli przeciwko niej ofensywę.

Poważny kryzys przeżywa obecnie szkolnictwo jugosłowiańskie. Tytuowski plan pięcioletni okazał się bluffem również w dziedzinie oświaty ludowej. Nieustannie spada liczba młodzieży szkolnej (w latach 1949—1950 liczba uczniów pierwszych klas zmniejszyła się o 6 proc.). Dzieci się to w wyniku coraz szerszego obniżania się stopy życiowej mas pracujących miast i wsi i w wyniku wydatnego okrojenia funduszy przeznaczonych przez państwo na oświatę ludową. Podczas gdy 73 proc. wydatków budżetowych w roku 1951 przeznaczono bezpośrednio czy pośrednio na cele wojenne, to na potrzeby oświaty i kultury w roku 1950 przeznaczono zaledwie 7,9 proc., a w roku 1951 — jeszcze mniej. Zupełnie prawie wstrzymano budowę szkół szkolnych. W wielu szkołach zajęcia odbywają się na trzy, lub nawet na cztery zmiłniny. W 700 szkołach z powodu bra-

pracy i walki... obecnie zaś w naszych czasopiśmie pisze się tylko o miłości, deszczu i śmierci.

Zrywając z literaturą Związku Radzieckiego i krajów ludowo-demokratycznych, i w ogóle z postępową literaturą światową, tytuowcy nie omieszkali zwrócić się z przedstawicielami dekadentckiej reakcyjno-burżuazyjnej i antyradzieckiej literatury krajów kapitalistycznych. Organizują się spotkania i wzajemne wizyty, których zadaniem polega na mobilizowaniu literatury jugosłowiańskiej i oddaniu jej w służbę reakcji amerykańskiej. W Jugosławii zabroniono sprawozdania i wydawania radzieckiej i klasycznej rosyjskiej literatury pięknej, jak również jakiegokolwiek postępowej literatury pięknej, jednocześnie zaś wydaje się „utwory” J. Cassou, E. Thomas i innych pisarzy reakcyjnych.

Oddając jednak sprawiedliwie pisarzom jugosłowiańskim, trzeba stwierdzić, że nie wszyscy zdradzili swój naród. Wiodomo, że wielki poeta Radwan Zogowicz, kandydat na członka KC, partyzant od 1941 roku, przywódcą postępowych pisarzy Jugosławii, odmówił podpisania prowokacyjnego listu do pisarzy radzieckich, za co został usunięty z odpowiedzialnej pracy i wtrącony do więzienia. Wraz z nim został aresztowany wybitny działacz kultury Stefan Mitrowicz. W ciągu 1950 roku ze związku pisarzy serbskich usunięto za wierność narodowi Jugosławii, Związkiowi Radzieckiemu i sprawie socjalizmu Marko Wranišewicza, Zlatko Klaczkica, Miodraga Popowicza i innych. Aresztowany został również młody macedoński powieściopisarz Iwan Tozko. Lecz na ich miejsce przychodzą nowi młodzi pisarze, którzy wyzyskują z podziemia naród jugosłowiański do śmiechu i zdecydowanej walki przeciwko faszystowskiej dyktaturze Tito.

W ofensywie tytuowskiej przeciwko kulturze poważną rolę odgrywa film. Film jugosłowiański jest obecnie po prostu filią kinematografii hollywoodzkiej i angielskiej. W ciągu czterech pierwszych miesięcy 1950 roku filmy amerykańskie wyświetlało w Belgradzie 3200 razy, angielskie 2760 razy, a jugosłowiańskie — zaledwie 270 razy. W kinach belgradzkich wyświetlane są obecnie filmy amerykańskie jak „Wieczna Ewa”, „Koci koncert”, „Majur i dziewczę”, „Uwodzicielka z Nowego Orleanu” oraz angielskie filmy: „Czerwone pantofle”, „Pieśń zmarnych kochanków”. Same tytuły świadczą jak dekadentcko i deprawująco sztuką usiłują tytuowcy urobić świadomości jugosłowiańskiego wida.

Kryzys i upadek jest charakterystyczny również dla teatru jugosłowiańskiego. Wielu utalentowanych postępowych działaczy teatralnych, takich jak np. Bojan Stupica, usunięto z teatru, a inni porzucają go dobrowolnie. Z rupieciarni dramaturgii burżuazyjnej wyławia się najprzebieżniejsze, najbardziej mierzące i najbardziej niebezpieczne siły reakcyjne. Ostatnio tytuowcy rozpoczęli wydawanie i rozpowszechnianie biblioteczki „Wesolyh scen” — jednoaktowych sztuk, które roją się od oszczerstw przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

W dziedzinie sztuk plastycznych tytuowcy prowadzą walkę przeciwko realizmowi i wszelkim sposobom reklamującym i popierającym formalizm. Na zorganizowanej wiosną 1950 roku wystawie zgromadzone jedynie pejzaże i martwe natury. Nie było tam ani jednej pracy tematycznej, nie z życia i walki narodów jugosłowiańskich i narodów innych krajów.

Masy ludowe Jugosławii nie przebaczą nigdy nikczemnym szpiegom i mordercom tytuowskim ich zbrodni — przekształcenia Jugosławii w kolonię amerykańsko-angielską. Protest szeroki mas ludowych przeciwko zaszczepianej przez tytuowców reakcyjnej „kulturze” przy muje najbardziej różnorodnej formy. Niedawno, podczas wyświetlania hollywoodzkiego filmu w jednym z największych kin Belgradu rozległ się głos: „Chemy filmów radzieckich!” Ze wszystkich końców sali rozległy się okrzyki: „Dajcie nam filmy radzieckie!”, „Dajcie nam powojenne!” i „Dajcie nam sztukę radziecką!” Mimo, że naród walczy z nacjonalistami amerykańskimi, młodzież jugosłowiańska i masy pracujące śpiewają potajemnie dodające otuchy pieśni radzieckie.

Pod kierownictwem odradzającej się partii komunistycznej wiernej internacjonalizacji pro letariackiej, jugosłowiańska inteligencja ludowa, młodzież studencka, aktywują się coraz bardziej w walce przeciwko reakcyjnej antyludowej polityce tytuowskiej. W ubiegłym roku szkolnym tysiące studentów uniwersytetu belgradzkiego nie stawiało się na egzamin z przysposobienia wojskowego i z tych przedmiotów, które wykładane są w jawnie faszystowskim duchu.

Dla patriotów jugosłowiańskich coraz bardziej jasnym staje się sens i znaczenie organizowanej przez tytuowców ofensywy faszystowskiej przeciwko kulturze i dlatego wzmagają oni swą walkę z faszystowską klikką Tito, z jej amerykańskimi moco-dawcami, z faszystacją kultury jugosłowiańskiej, walkę o postępową kulturę, o powrót Jugosławii do obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

„(O trudy pokój, o demokrację ludową!” nr 9 (12).

WIA DOM OŚCI SPORTOWE

Pierwsi w sporcie — pierwsi w pracy



Sportowcy pracujący w Pafawagu we Wrocławiu utworzyli pod kierownictwem znanego boksera Leopolda Faski sportową brigadę produkcyjną. Na zdjęciu sportowcy — sprzedawcy pracy. Od lewej siedzą: Karol Sawicki, Ryszard Szyling, Leopold Faska. Z tyłu stoi Jan Kucharski.

Trzy rekordy Polski ustanowiono na mistrzostwach lekkoatletycznych w Poznaniu

POZNAŃ — Przy udziale 254 zawodników i zawodniczek rozegrane zostały w Poznaniu zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa okręgowe. Wszystkie spotkania odbyły się na równi, na ogół dobre wyniki, często do wiodem jest pobicie trzech rekordów Polski w konkurencjach juniorków i juniorek.

Pierwszy rekord Polski juniorków w hall ustaliła w biegu na 50 mtr Patalkówna (Stal), uzyskując czas 6,8. Drugi rekord ustanowiła w skoku wzwyż Maciejkówna (Stal), przechodząc wysokość 1,45 m. Trzeci rekord pobity został przez juniorków Książkowskiego i Mosta (Gubaj Stal), którzy w biegu na 80 m przez płotki uzyskali lepsze czasy od rekordu Henika, wynoszącego 11,9 sek. Książkowskiej uzyskał czas 11,5 sek. Most zaś 11,6 sek.

Ponadto na wyróżnienie zasługują wyniki: Stawczyka w biegu na 80 m — 9 sek., Koporowicza (AZS) 80 m — 21,54 oraz Wojdanowicz (AZS) w biegu na 500 m — 13,37 min.

W konkurencji seniorek i seniorek w ogólnej punktacji zwyciężyła w Warszawie, w konkurencjach juniorek bezapelacyjnie zwycięstwo odniosła poznajska Stal.

Na boiskach piłkarskich w całym kraju

KATOWICE — W niedzielę 4 bm, rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo śląskiej klasy wojewódzkiej. Wszystkie spotkania odbyły się na podtrytycznych boiskach, a w Warszawie na kilkusetosobnym moście. Ogółem rozegrano 38 meczów, które oglądało ok. 400 widzów.

Zespoły pierwszej i drugiej Ligi rozegrały także spotkania towarzyskie, w których wzięły udział różnych zawodników. Z ciekawych wyników na uwagę zasługują: remis ssonowickiej Stali z Łódzkim Włókniarzem 3:3 (1:1) oraz remis II Łódzkiego Górnika (Knr.) z Górnikiem Radlin 2:2 (1:1).

Mistrzostwa gimnastyczne męskich szkół warszawskich

W sali Młodzieżowego Domu Kultury odbyły się finały mistrzostw ogólnokrajowych szkół męskich warszawskich w gimnastyce. Wzięło udział 28 zespołów, w których startowało 288 zawodników, reprezentujących 24 zespoły z terenów województwa. Wzięło udział 28 zespołów, w których startowało 288 zawodników, reprezentujących 24 zespoły z terenów województwa.

W punktacji zespołowej tytuł mistrza Warszawy obroniło gimn. TPD I (dawniej Limanowskiego) — 354,25 pkt. 2) gimn. Batorego (zeszłoroczny wicemistrz) — 347,25 pkt., 3) gimn. Mickiewicza — 340,75 pkt., 4) gimn. ul. Smolnej — 337,25 pkt., 5) gimn. ul. Barcickiej — 325,5 pkt., 6) gimn. Kosińskiego — 327,5 pkt.

Indywidualnie: 1) Linkowski (gimn. Mickiewicza) — 38,75 pkt. (na 40 pkt. możliwych), 2) Radziuk (gimn. ul. Barcickiej) — 37,75 pkt., 3) Dudek (gimn. Kosińskiego) i Kłobocka (TPD I) po 37,5 pkt.

Narciarze warszawscy zdają normy na SPO

Warszawski Okręgowy Związek Narciarski przy współudziale sekcji narciarskich klubów stołecznych, zorganizował w niedzielę, 4 bm, pierwsze w tym sezonie w Warszawie zawody narciarskie na odznakę SPO i odznakę PZN.

Zawody odbyły się w dobrzym warunkach na trasie w Łazienkach w Warszawie. W biegu na 12 km seniorek startowało 34 zawodników (w tym 20 kobiet).

Rozgrywki o mistrzostwo województwa i powiatów w pilce nożnej

Zgodnie z jednolitym kalendarzem rozgrywek w mieście, w marcu br. rozpoczyna się w całym kraju rozgrywki o mistrzostwo wojewódzkie i powiatowe w pilce nożnej. Mistrzostwa i powiatowe w Warszawie w tym roku nie zostały wdrożone w tym roku, w Warszawie, zamiast dotychczasowych rozgrywek A, B i C klasy.

Do rozgrywek w klasie wojewódzkiej dopuszczono wszystkie drużyny, które na jesieni w roku ubiegłym brały udział w mistrzostwach A-klasy poszczególnych byłych województw, a także w mistrzostwach wojewódzkich, które spadły w ubiegłym roku z II Ligi. W mistrzostwach powiatowych będą uczestniczyły zespoły klubów, Kół sportowych, ludowych zespołów sportowych, szkolnych kół sportowych oraz wszystkie te drużyny, które na jesieni w ubiegłym roku brały udział w mistrzostwach B i C klasy.

Mistrzostwa świata w tenisie stołowym

WIEDEŃ — W Wiedniu rozpoczęły się w sobotę 3 bm, mistrzostwa świata w tenisie stołowym. Mistrzostwa rozpoczęły turniejami drużynowymi w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Z ciekawszych spotkań drużyn kobiecych obrona tytułu drużynowej mistrzostwa świata Rumunia pokonała Belgie 3:1 i Skocję 3:1. Czechosłowacja zwyciężyła Francję 3:2 i Belgię 3:2 oraz przegrała z Walią 1:3. Węgrzy wygrali ze Szwajcercami 3:0 i 3:1.

W turnieju drużyn męskich CSR zwyciężyła Belgia 5:0, Iran 5:0, a Węgrzy zwyciężyli Portugalię 5:0 i Nową Zelandię 5:0.

W kilku zdaniach

W Zakopanem odbył się konkurs skoków z udziałem zawodników miejscowych. Niespodzianką konkursu było zajęcie drugiego miejsca przez młodszego zawodnika Spubera (Gwardia). Wyniki: 1) Jan Daniel Krzeptowski (CWKS) — nota 311,8 pkt., skoki 54, 61,5, 68,5. 2) Szuber (Gwardia) — 303,9 pkt., skoki 57, 65, 68, 3) Kula (CWKS) — 289,3 pkt., skoki 55, 64,5, 74.

Dla ucrzenia międzynarodowego dnia kobiet, pływaczka Grysczyńska (Ogniu Bytom) startując w zawodach towarzyskich w Zabrze ustanowiła rekord Polski na 200 m, st. grzb. w czasie 3:12,2. Wynik ten jest lepszy o 0,3 sek. od poprzedniego rekordu Żukówny.

Pięciarż Łódzkiego Włókniarza, Jerzy Olejnik został przez zarząd klubu zdeszkalifikowany na jeden rok, za niesportowy tryb życia.

W eliminacjach szermierczych do półfinałów drużynowych mistrzostw Polski, Gwardia Szczecińska pokonała AZS Gdańsk 35:26 pkt. W Katowicach w zawodach eliminacyjnych startowały 4 drużyny: Budowlani Kraków, Ogniu Warszawa, Górnik Katowice, Stal Wrocław.

W eliminacjach szermierczych do półfinałów drużynowych mistrzostw Polski, Gwardia Szczecińska pokonała AZS Wrocław 35:26 pkt. W Katowicach w zawodach eliminacyjnych startowały 4 drużyny: Budowlani Kraków, Ogniu Warszawa, Górnik Katowice, Stal Wrocław.

Wyścigi pokoju „Trybuna Ludu” i „Rudeho Prava” rozpocznie się 30 kwietnia br.

Prace organizacyjne związane z Wyścigiem Kolarskim „Trybuna Ludu” i „Rudeho Prava”, który w roku bieżącym zostanie rozegrany w dniach 30. IV — 9. V, na trasie Praga — Warszawa, rozpoczęły się już 2 tygodnie temu. W wyniku przygotowań ustalono już wiele szczegółów, jak: poszczególne etapy, regulamin itp.

Dziś już można powiedzieć, że impreza ta, mobilizująca miliony widzów na trasie i będąca przedmiotem powszechnego zainteresowania wszystkich sportowców, będzie miała specjalny charakter.

Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Trybuna Ludu” i „Rudeho Prava”, zorganizowany po raz pierwszy w 1948 roku jednocześnie na trasach Praga — Warszawa i Praga — Warszawa z każdym rokiem stawał się imprezą coraz wspanialszą i nabierał coraz głębszej treści. Rok rocznie zwiększała się liczba startujących państw. W 1949 roku wyścig został nazwany Wyścigiem Pokoju. Ze nazwa ta jest słuszną — dowodzą tego miliony widzów na trasie, manifestacje owacyjne wraz ze sportowcami na rzecz pokoju i braterstwa mas pracujących całego świata, walczących o pokój, postęp i socjalizm.

W roku bieżącym wyścig ten, będący IV z kolei, obejmie 9 etapów o łącznej długości 1524 km. Rozpocznie się on w Pradze 30 kwietnia. Trasa tego etapu prowadzi dookoła stolicy CSR.

Etapy przedstawiają się następująco:

- I-ty — 30. IV. br. dookoła Pragi — 165 km.
- II-gi — 1. V. — Praga — Budziejowice — 167 km.
- III-ci — 2. V. — Budziejowice — Brno — 122 km.
- IV-ty — 3. V. — Brno — Gottwaldowo — 140 km.
- V-ty — 4. V. — Gottwaldowo — Ostrawa — 115 km.
- VI-ty — 6. V. — Ostrawa — Katowice — 117 km.
- VII-ty — 7. V. — Katowice — Wrocław — 184 km.
- VIII-ty — 8. V. — Wrocław — Łódź — 218 km.
- IX-ty — 9. V. — Łódź — Warszawa — 143 km.

Dzień odpoczynku (5. V.) nastąpi więc w Ostrawie, potencyjnie ośrodku robotniczym i przemysłowym CSR.

Aby kolarze nasi byli odpowiednio przygotowani do tej wielkiej imprezy, wymagającej od zawodników zasobu sił, starannie opracowano plan treningu na obozie, który w roku bieżącym zostanie zorganizowany w Polanicy - Zdroju. Obóz rozpocznie się już w dniu 19 marca i potrwa prawie miesiąc, bo do 14 kwietnia.

W końcu fazy obozu zostaną przeprowadzone dwa wyścigi eliminacyjne, które wyłonią ekipę reprezentacyjną. Ekipa ta bezpośrednio po eliminacjach wyjedzie do CSR na wspólny obóz z kolarzami czechosłowackimi. Jak sobie przypominamy, w roku ubiegłym gościliśmy na obozie w Polanie Kolarzy CSR i pobyt naszych zawodników na obozie w Czechosłowacji będzie dla nich jakby rewanżem.

W roku bieżącym na obóz powołano 20 kolarzy, a mianowicie Klabińskiego, Cucha, Krolaka (Gwardia Warszawa), Sałtyge, Liszkiewicza (Gwardia Łódź), Sołtrowskiego (Gwardia Szczecin), Baka (Gwardia Kraków), Wrzesińskiego i Czajka (Kolejarz W-wa), Wojcika, Rzeźnicę (Kolejarz W-wa), Siemistkiego i Kapłaka (CWKS), Gabrycha i Pietraszewskiego (Włókniarz Łódź), Wandora, (Włókniarz Kraków), Hadasiaka, Nowoczkę, Wilczewskiego i Weględy (Unia Chorzów).

Jak widzimy lista powołanych zawodników zawiera nazwiska znanych i rutynowych zawodników, oraz szereg młodych kolarzy. Przyszłość pokaze, a przede wszystkim sumienia praca — kto będzie godnym reprezentantem w składzie 6-osobowej ekipy na wyścig.

Slusna inicjatywa przewodnika pracy-sportowca w sprawie szkolenia kadr

Robotnik transportowy z Nowej Huty, Stefan Sobota, — przewodnik pracy i działacz sportowy oraz czynny zawodnik, zgłosił na jednym z ostatnich zebrań swego koła sportowego apel pod adresem Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, by szkolenie organizatorów prób na SPO odbywało się bez odrywania kandydatów od miejsc stałej pracy.

Tow. Sobota powiedział m. in.: „Mamy zdobyć wyznaczone nam ilości odznak SPO. Chcąc plan wykonać, musimy mieć ludzi, którzy by pokazali nam fachowo, jak należy przygotowywać się i przeprowadzać próby na SPO. W tej chwili nie możemy szkolić ludzi, nie chcemy bowiem odrywać ich od produkcji, od budowy pierwszego socjalistycznego miasta w Polsce. Dlatego my, sportowcy grupy sportowej SPB Czyłczy, wzywamy władze sportowe do opracowania szkolenia organizatorów SPO w ten sposób, aby ludzie nie odrywać od pracy, abyśmy mogli uprawiać kulturę fizyczną i realizować nasz wielki plan 6-letni.

Apel tow. Soboty spotkał się z całkowitym zrozumieniem zgromadzonych na zebraniu robotników sportowców. Jego inicjatywa jest słuszną i wymaga jak najszybszej realizacji.

Apel tow. Soboty jest naturalnym wynikiem dyskusji prowadzonych w kołach sportowych w Nowej Hucie w związku z akcją zebrani na III plenum GKFK. Sportowcy Nowej Huty szukali sposobów wykonania wyznaczonych im zadań i właśnie w toku tych dyskusji tow. Sobota doszedł do wniosku, że tego rodzaju rozwiązanie, jakie zaproponował na ostatnim zebraniu, jest słusze i możliwe do realizacji.

O tym, że szkolenie organizatorów prób na SPO bez odrywania ich od miejsc pracy jest możliwe, świadczy inicjatywa GKFK, który podchwycił apel tow. Soboty, przystępując już do wprowadzenia go w życie.

Plan szkolenia organizatorów SPO jest następujący: GKFK pracujący cykl 12 popularnych broszurek, omawiających w sposób przystępny i wyczerpujący wszystkie zagadnienia związane z próbami na SPO, podając nawet sposoby budowy koniecznych urządzeń oraz wykonania sprzętu systemem gospodarczym. Broszurki te wydane będą w dużym nakładzie.

Z początkiem kwietnia wszystkie organizacje sportowe, koła przy zakładach pracy, LZS-y, SKS-y, kluby, oraz gimnastyczne i powiatowe organizacje ZMP-owskie, gimnastyczne powiatowe zarządy ZSCH i nauczyciele szkół przyjmować będą zapisy wszystkich chętnych do zdobycia tytułu organizatora prób na SPO. Wszyscy zgłoszeni otrzymają regulamin — jak zapewni GKFK — w odstępek 2-tygodniowych, poszczególne broszurki.

Akcja trwać będzie 6 miesięcy. W okresie tym wszyscy kandydaci powoli, dzięki broszurom, będą zdobywali wiedzę z zagadnień SPO, i będą mogli stanąć do egzaminów i specjalnie w tym celu organizowanych zlotach powiatowych, połączonych z występami sportowymi, pokazami artystycznymi, zdobycianiem norm na SPO itd.

Inicjatywa tow. Soboty świadczy o coraz większym zrozumieniu roli kultury fizycznej przez masy pracujące Polski Ludowej. Upowszechnienie kultury fizycznej, jej udział w życiu społecznym, nabierze jeszcze szerszego tempa właśnie dzięki zdrowej inicjatywie mas sportowców, które szukają najpraktyczniejszych rozwiązań trudnego zagadnienia szkolenia kadr.

Apel tow. Soboty nie pozostanie bez echa. Już dziś wiadomo, że zrucono przezeń stało się tematem dyskusji w wielu kołach sportowych przy zakładach pracy i w Ludowych Zespołach Sportowych. Robotnicy z Nowej Huty znajdą niewątpliwie wielu naśladowców.

Wszystkie warszawskie zespoły w rozgrywkach pięciarskich i Ligi

Wszystkie warszawskie zespoły w rozgrywkach pięciarskich i Ligi. W niedzielę 4 bm, rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo wojewódzkie i powiatowe w pięciarskich i Ligi. Wzięło udział 28 zespołów, w których startowało 288 zawodników, reprezentujących 24 zespoły z terenów województwa.

W punktacji zespołowej tytuł mistrza Warszawy obroniło gimn. TPD I (dawniej Limanowskiego) — 354,25 pkt. 2) gimn. Batorego (zeszłoroczny wicemistrz) — 347,25 pkt., 3) gimn. Mickiewicza — 340,75 pkt., 4) gimn. ul. Smolnej — 337,25 pkt., 5) gimn. ul. Barcickiej — 325,5 pkt., 6) gimn. Kosińskiego — 327,5 pkt.

Indywidualnie: 1) Linkowski (gimn. Mickiewicza) — 38,75 pkt. (na 40 pkt. możliwych), 2) Radziuk (gimn. ul. Barcickiej) — 37,75 pkt., 3) Dudek (gimn. Kosińskiego) i Kłobocka (TPD I) po 37,5 pkt.

Wszystkie warszawskie zespoły w rozgrywkach pięciarskich i Ligi. W niedzielę 4 bm, rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo wojewódzkie i powiatowe w pięciarskich i Ligi. Wzięło udział 28 zespołów, w których startowało 288 zawodników, reprezentujących 24 zespoły z terenów województwa.

W punktacji zespołowej tytuł mistrza Warszawy obroniło gimn. TPD I (dawniej Limanowskiego) — 354,25 pkt. 2) gimn. Batorego (zeszłoroczny wicemistrz) — 347,25 pkt., 3) gimn. Mickiewicza — 340,75 pkt., 4) gimn. ul. Smolnej — 337,25 pkt., 5) gimn. ul. Barcickiej — 325,5 pkt., 6) gimn. Kosińskiego — 327,5 pkt.

Indywidualnie: 1) Linkowski (gimn. Mickiewicza) — 38,75 pkt. (na 40 pkt. możliwych), 2) Radziuk (gimn. ul. Barcickiej) — 37,75 pkt., 3) Dudek (gimn. Kosińskiego) i Kłobocka (TPD I) po 37,5 pkt.

Wszystkie warszawskie zespoły w rozgrywkach pięciarskich i Ligi. W niedzielę 4 bm, rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo wojewódzkie i powiatowe w pięciarskich i Ligi. Wzięło udział 28 zespołów, w których startowało 288 zawodników, reprezentujących 24 zespoły z terenów województwa.

W punktacji zespołowej tytuł mistrza Warszawy obroniło gimn. TPD I (dawniej Limanowskiego) — 354,25 pkt. 2) gimn. Batorego (zeszłoroczny wicemistrz) — 347,25 pkt., 3) gimn. Mickiewicza — 340,75 pkt., 4) gimn. ul. Smolnej — 337,25 pkt., 5) gimn. ul. Barcickiej — 325,5 pkt., 6) gimn. Kosińskiego — 327,5 pkt.

Indywidualnie: 1) Linkowski (gimn. Mickiewicza) — 38,75 pkt. (na 40 pkt. możliwych), 2) Radziuk (gimn. ul. Barcickiej) — 37,75 pkt., 3) Dudek (gimn. Kosińskiego) i Kłobocka (TPD I) po 37,5 pkt.

Wszystkie warszawskie zespoły w rozgrywkach pięciarskich i Ligi. W niedzielę 4 bm, rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo wojewódzkie i powiatowe w pięciarskich i Ligi. Wzięło udział 28 zespołów, w których startowało 288 zawodników, reprezentujących 24 zespoły z terenów województwa.

W punktacji zespołowej tytuł mistrza Warszawy obroniło gimn. TPD I (dawniej Limanowskiego) — 354,25 pkt. 2) gimn. Batorego (zeszłoroczny wicemistrz) — 347,25 pkt., 3) gimn. Mickiewicza — 340,75 pkt., 4) gimn. ul. Smolnej — 337,25 pkt., 5) gimn. ul. Barcickiej — 325,5 pkt., 6) gimn. Kosińskiego — 327,5 pkt.

Indywidualnie: 1) Linkowski (gimn. Mickiewicza) — 38,75 pkt. (na 40 pkt. możliwych), 2) Radziuk (gimn. ul. Barcickiej) — 37,75 pkt., 3) Dudek (gimn. Kosińskiego) i Kłobocka (TPD I) po 37,5 pkt.

Wszystkie warszawskie zespoły w rozgrywkach pięciarskich i Ligi. W niedzielę 4 bm, rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo wojewódzkie i powiatowe w pięciarskich i Ligi. Wzięło udział 28 zespołów, w których startowało 288 zawodników, reprezentujących 24 zespoły z terenów województwa.